



Nad Narewką



GAZETA SAMORZĄDOWA

nr 115/4

Październik - Listopad - Grudzień 2020

ISSN: 1234-4605



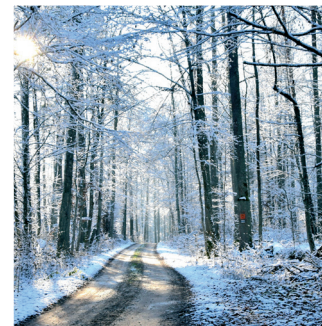
Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele refleksji dotyczących minionego okresu oraz planów na nadchodzący 2021 rok...

W tym wyjątkowym czasie chcemy życzyć wszystkim Mieszkańcom Gminy Narewka wiele radości, satysfakcji z podjętych wyzwań, sukcesów w życiu osobistym i prywatnym oraz wiary i nadziei na lepsze jutro!

Nade wszystko zaś zdrowia i miłości – bo nic nie jest w życiu od nich ważniejsze...

Niech zbliżające się Święta – zarówno te grudniowe, jak i styczniowe, obchodzone przez wyznawców prawosławia – upłyną w rodzinnej, spokojnej atmosferze, a Nowy Rok przyniesie wytchnienie od codziennych trosk i zmartwień oraz pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

*Wójt Gminy Narewka
Jarosław Gołubowski
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy
oraz Przewodniczący Rady Gminy Narewka
Anatol Romańczuk
wraz z Radnymi*



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

PIERWSZY TAKI
W POWIECIE HAJNOWSKIM!



SPEKTAKULARNE ZMIANY
W NAREWKOWSKIM GOK-U!



NOWA ŁUKA
Z WŁASNĄ ŚWIETLICĄ



„ŻÓŁTA ENERGIA”
ZAWOJOWAŁA LEWKOWEM!



Pierwszy taki w powiecie hajnowskim!

1 października 2020 r. to data, która niewątpliwie zapisze się w historii Gminy Narewka. Właśnie wówczas miało miejsce oficjalne otwarcie **DZIENNEGO DOMU POMOCY** w Lewkowie Starym. Powstanie tej placówki stanowi ważny krok w działaniach gminy, a zarazem jest ukłonem w stronę jej mieszkańców.

Celem ośrodka jest zapewnienie swoim podopiecznym nie tylko fachowej pomocy specjalistów, ale też ich aktywizacja w sferze fizycznej, intelektualnej oraz społecznej. Jest to zatem miejsce, w którym osoby niesamodzielne znajdą faktyczne wsparcie dla swoich potrzeb oraz codziennej egzystencji, o czym przekonywali również w swoich przemowach zaangażowani w jego powstanie Wójt Gminy Narewka – Jarosław Gołubowski oraz Kierownik GOPS-u w Narewce – Elżbieta Potoniec. Wspólnie z zaproszonymi gośćmi: Wicemarszałkiem Województwa Podlaskiego – Stanisławem Derehajto, Radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego – Mikołajem Janowskim, Starostą Powiatu Hajnowskiego a zarazem Wiceprezesem Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Puszcza Białowieska – Andrzejem Skiepmo, Przewodniczącym Rady Gminy Narewka – Anatolem Romańczuk, Prezesem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Puszcza Białowieska” – Eugeniuszem Kowalskim, Dyrektorem Biura Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Puszcza Białowieska – Małgorzatą Siegień, Dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Jolantą Prusinowską dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi.

Chwilę później wszyscy zgromadzeni udali się do wnętrza budynku, gdzie nastąpiło wyświęcenie nowego obiektu przez Jego Ekscelencję Najprzewielebniejszego Pawła – Prawosławnego Biskupa Hajnowskiego oraz przez lokalnych księży: Grzegorza Kułakowskiego – Proboszcza Parafii św. Jana Chrzyciela w Narewce i Jana Gacuta – Wikariusza Parafii pw. Św. App. Piotra i Pawła w Lewkowie Starym.

We wspólnej modlitwie wzięli udział również podopieczni placówki, będący uczestnikami realizowanego w niej projektu pn. „Usługi opiekuńcze w Gminie Narewka”, realizowanego w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Białowieska”, współfinansowanego przez UE ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 (RPOWP



 Gospodarze oraz zaproszeni goście przecinają wstęgę


2014-2020), Oś Priorytetowa IX. Rozwój lokalny, Działanie 9.1 Rewitalizacja społeczna i kształtowanie kapitału społecznego, typ projektu nr 9 Wsparcie usług opiekuńczych dla osób niesamodzielnych oraz usług asystenckich dla osób z niepełnosprawnościami świadczonymi w lokalnej społeczności.

**Wartość projektu: 467 212,50 zł,
w tym dofinansowanie: 425 962,50 zł.**


W związku z wprowadzeniem obostrzeń epidemicznych, DDP w Lewkowie z końcem października b.r. został wyłączony z tradycyjnego funkcjonowania, natomiast od połowy grudnia GOPS w Narewce (po uzyskaniu stosownych zezwoleń ze strony Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku) kontynuuje zadania, do których ośrodek został przeznaczony. Odbyna się to, co prawda, w nieco innej formie, tj. poprzez świadczenie usług takich jak dostarczanie posiłków czy konsultacje z psychologiem bądź zajęcia z fizjoterapeutą w miejscach stałego zamieszkania podopiecznych placówki, ale dzięki temu uczestnicy projektu nie są pozbawieni potrzebnego im wsparcia i opieki.

Redakcja




 Wyświęcenie Dziennego Domu Pomocy przez duchownych



 Pokój do ćwiczeń



 Dzienny Dom Pomocy w Lewkowie

Nowa Łuka z własną świetlicą

W sobotę - 3 października - wieś Nowa Łuka miała swoje święto. Oprócz spotkania z muzyką w ramach znanego i lubianego cyklu mikrokoncertów ulicznych pt. „Przy Ławeczce” (zamykającego ich tegoroczną edycję!) odbyło się oficjalne otwarcie nowego obiektu na terenie Gminy Narewka, czyli świetlicy wiejskiej, którą od podstaw wybudowano na potrzeby miejscowej społeczności.

Nowe lokum dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych, m.in. dzięki obecności odpowiedniego podjazdu dla wózków inwalidzkich, a oprócz przestronnej sali głównej, znalazły się w nim także nowoczesna kuchnia, łazienka oraz pomieszczenie gospodarcze. Realizacja całego przedsięwzięcia sfinansowana została ze środków własnych Urzędu Gminy w Narewce.

Na otwarciu świetlicy pojawili się mieszkańcy tej oraz okolicznych miejscowości, a uroczystego przecięcia wstęgi dokonali:

- Zastępca Wójta Gminy Narewka - Łukasz Zasim
- Sekretarz Gminy Narewka - Jan Chomczuk
- Radny Gminy Narewka - Stanisław Sadowski
- Sołtys Wsi Nowa Łuka - Maria Korolczuk.



Symboliczne przecięcie wstęgi



Wyświęcenie budynku



Uroczyste otwarcie

Nie zabrakło również osób duchownych w osobach Ks. Grzegorza Kułakowskiego - Proboszcza Parafii pw. św. Jana Chrzciciela oraz Ks. Mitrata Leonidasa Jankowskiego - Proboszcza Parafii pw. św. App. Piotra i Pawła w Lewkowie Starym, którzy dokonali wyświęcenia nowo otwartego budynku.

W imieniu Wójta Gminy Narewka na ręce pani sołtys złożony został również okazjonalny bon oraz upominek na rzecz tutejszej świetlicy, a dodatkowe niespodzianki przygotowali sami mieszkańcy wsi, jak i pochodzący stąd przedstawiciele młodszego pokolenia. Pan **Mikołaj Stocki** podarował na tę okazję tort, a pani **Ewa Bazyluk** - pamiątkowy obraz, który szybko zapełnił się podpisami i życzeniami obecnych.

Tak miło rozpoczęte popołudnie wypełniła następnie muzyka, która skutecznie porywała do tańców i śpiewów chętnych do wspólnej zabawy gości. Ci zaś, którzy woleli rozmowę przy suto zastawionym stole, mieli ku temu okazję. Mieszkańcy Nowej Łuki przygotowali bowiem przepyszne przekąski, które kusily swoim wyglądem, smakiem i zapachem. Za wykazane zaangażowanie oraz wsparcie Gmina Narewka składa ogromne podziękowania mieszkańcom, którzy włączyli się w przygotowanie poczęstunku i życzy, aby nowe miejsce tętniło życiem i dobrze służyło tym, którzy będą z niego w przyszłości korzystać.

Redakcja

Bezpieczniej wokół zbiornika

Z końcem października tuż przy sztucznym zbiorniku wodnym w centrum Narewki (za amfiteatrem), w odpowiedzi na prośby mieszkańców naszej gminy, pojawiło się nowe ogrodzenie, pełniące funkcję barierki ochronnej. Za jego sprawą to chętnie uczęszczane przez przechodniów miejsce stanie się zdecydowanie bezpieczniejsze, zwłaszcza po zmroku.



Nowe ogrodzenie

Przystanek w Masiewie Starym - nie tylko dla autobusów...

Zapotrzebowanie na przystanek autobusowy w swojej miejscowości zgłosili jej mieszkańcy w czasie jednego z zebrań sołeckich, a Wójt Gminy Narewka – Jarosław Gołubowski, przychylił się do ich prośby. Nowy obiekt umiejscowiony został nieopodal tutejszej świetlicy wiejskiej.

Docelowo posłuży on nie tylko jako schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi dla mieszkańców i uczniów oczekujących na autobus, ale też stanowić będzie faktyczne udogodnienie w postaci zaduszonego miejsca przystankowego dla odwiedzających tę wieś turystów, którzy szczególnie chętnie przemierzają ją rowerem w sezonie turystycznym.



Redakcja



Przystanek w Starym Masiewie

Aleja odlatujących ptaków

Niezwykłe poruszenie panowało 17 października 2020 roku we wsi Siemieniakowszczyzna, czy też w wersji prostszej i bardziej puszcząńskiej, Miadźwadzie (Niedźwiedzie), gdyż tak nazywała się przed wojną. Mieszkańcy gminy i powiatu podchwycili pomysł Stowarzyszenia na Rzecz Dialogu Tropinka i Urzędu Gminy Narewka, i zebrali się, aby posadzić własną aleję, na której w upalne dni spacerować będzie można w cieniu lip, klonów i jarzębin, a która jesienią zachwyci kolorami...

Przygotowania zaczęły się oczywiście już wcześniej – wspólnie z UG szukaliśmy odpowiedniej drogi, latem zostały zamówione sadzonki, w przeddzień akcji operator gminnej koparki wykopał doły, uczniowie Szkoły Podstawowej w Narewce pocięli taśmę do podwiązywania drzewek, zostały przygotowane paliki i czarna ziemia. W dniu sadzenia w puszcząńskiej wiosce od rana było gwarnie, dojeżdżali coraz to nowi wolontariusze, częstowano kawą i herbatą, a wywodząca się z sąsiedniej wsi poetka, **Mira Łuksza**, przeczytała na powitanie wiersz:

*„Czy mnie poznajecie, kiedy idę w swojej ciszy,
moje drzewa rodzinne, co rośliście razem za mną?
W nocy kiedy idę od hałasu stacji przeładunkowej,
od okrzyków ptactwa, co znalazło swój dom
w Siemianówce? Ich zwiad szybko odnalazł
najlepsze miejsce do życia na nowo,
i osiedliły się z krzykiem o swojej wyjątkowości,
abyśmy je przywitani, tę nawołocz skrzydlatą,
podbitą ciepłym puchem, co pływa i lata”*

I nagle wszyscy umilkli z wzrokiem wbitym w niebo: na poetyckie słowo odpowiedziały żurawie, a ich klangor długo jeszcze towarzyszył sadzeniu drzew. Jeden z mieszkańców i uczestników akcji, **Jan Siegień**, rzucił naraz: „Czy nie sadzimy przypadkiem alei odlatujących ptaków?”. Trudno o lepszy pomysł – nazwa alei przywoływać będzie wspomnienie tej magicznej chwili...

W ciągu czterech godzin posadziliśmy i opalikowaliśmy ponad 60 dużych drzewek, a strażacy z Siemianówki podlali je jeszcze tego samego dnia. Planując akcję zdecydowaliśmy, że potrzebujemy porządnych sadzonek, hodowanych z przeznaczeniem na drzewa alejowe, i szybko zrozumieliśmy, że nie będzie to tanie przedsięwzięcie. Ale przecież siła tkwi we wspólnocie – pomyśleliśmy, że gdyby każde drzewko znalazło patrona, mogłoby się udać. Rozpuściliśmy wici, obiecując: *sponsorzy zostaną uwiecznieni na tablicy pamiątkowej i będą mogli odwiedzać „swoje” drzewo w alei, której nie można będzie wyciąć!* Odzew przekroczył nasze najśmielsze oczekiwania. Wśród patronów są miłośnicy

drzew z gminy (również SP w Narewce, Radni Gminy Narewka kadencji 2018-2023), powiatu, całej Polski, Niemiec czy Szwajcarii. Z pomocą pospieszyły również stowarzyszenia z regionu i ogólnokrajowe.

Wpisaaliśmy się symbolicznie w prastarą tradycję: aleje sadzono już w starożytności, w Europie popularne stały się w czasach renesansu. Wiele alei istniejących do dziś na Mazurach i Warmii zawdzięczamy pruskiemu pragmatyzmowi - drzewa wyznaczały przebieg i granice drogi, chroniły podróżnych przed upałem, a zimą przed błędzeniem i zawiewającym śniegiem.

W niepodległej Polsce minister Sławoj Składkowski w okólniku z 1927 roku zalecał: *Polecam w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1928 r. dokonać zadrzewień placów i ulic miast, miasteczek i wsi. Zadrzewianie ma być przeprowadzone przez fachowców o ile możliwe drzewami rozwiniętymi. Posadzone drzewa mają otrzymać dostateczną ochronę przed ich uszkodzeniem. [...] Żądam, by akcja powyższa nie była traktowana jako skutek wymuszonego zarządzenia, lecz jako świadome dążenie do zmiany wyglądu i polepszenia jakości powietrza miast i wsi. Pożądanem byłoby stworzenie obecnie w każdej miejscowości Komisji Zadrzewień.*



Krótki instruktaż (fot. Paulina Wasiluk)

Także tuż po drugiej wojnie światowej dbano o nasadzenia przydrożne, nie tylko po to, żeby upiększać krajobraz. Podkreślano, że poprzez przełamanie monotoności trasy zadrzewienie oddziałuje korzystnie na psychikę kierowcy i w ten sposób wpływa na zwiększenie bezpieczeństwa ruchu. Również obecna Ustawa o drogach publicznych zaleca zarządcom drogi w pasie drogowym,

zależnie od potrzeby, sadzić i utrzymywać zieleń, w tym drzewa, i zabrania: usuwania, niszczenia i uszkodzania zadrzewień przydrożnych,

Aleje są ojczyzną naszych myśli, ale i wielu zwierząt i roślin. (...) Jazda przez zielone tunele alei wprawia w upojenie. Stuletnie drzewa rozpościerają swoje konary ponad drogą, tworząc ochronny dach, przez który przedzierają się tylko pojedyncze promienie słońca [...] Czy jest lepsza okazja do kontemplacji niż jazda samochodem przez okazałą cieniostą aleję z zamykającym ją liściastym dachem? To zaproszenie do od-

wiedzenia Niemieckiego Szlaku Alei, najdłuższego szlaku turystycznego Niemiec, ciągnącego się od wyspy Rugii do Jeziora Bodeńskiego (ok. 2500 km), ale dlaczego nie miałyby kiedyś stać się zaproszeniem do spędzania wakacji w gminie Narewka? Samochód możemy zastąpić rowerem, albo zaprosić piechurów do odkrywania naszych terenów. **Aleje od zawsze miały bowiem istotne znaczenie promocyjne:** ich fotografie znajdują się we wszystkich niemal albumach, przewodnikach, filmach i materiałach reklamowych. Ich urokowi ulegają turyści polscy i zagraniczni, którzy zarówno pragną poznać dziką Puszczę, jak i poszukują ciekawych szlaków, prezentujących krajobraz kulturowy regionu. Z drzewami przydrożnymi pejzaż ten jest piękniejszy i bogatszy. Trudno sobie nawet wyobrazić tradycyjny środkowoeuropejski krajobraz bez przydrożnych drzew... Aleje są nie tylko przyrodniczym skarbem, ale i zabytkiem kultury, świadectwem historii kształtowania przestrzeni. Zostały stworzone przez ludzi i od ludzkiej mądrości zależą, czy przetrwają. **Siemieniakowszczyzna będzie miała swoją aleję!** Posadzoną przez mieszkańców, którzy już teraz są z niej dumni i zapowiedzieli, że będą o nią dbać.

Zainteresowanie przydrożnymi drzewami i w ogóle starymi drzewami w przestrzeni miejskiej i wiejskiej wzrasta z roku na rok. Ich znaczenie podkreślają nie tylko biolodzy, ekolodzy, ale również branża turystyczna i lokalne społeczności broniące „swoich” drzew na cmentarzach, skwerach, ulicach. Pierwsze tropinkowe szkolenie poświęcone alejom, zorganizowane w Hajnówce w roku 2018, umożliwiły właśnie firmy turystyczne: *Dom na Wschodzie, Restauracja Carska, Dworek Rousseau, Dwór Bartnika, Stacja Białowieża Pałac, Bike Cafe Białowieża, Firma Nina Zin*, a pojawili się na nim również przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych. W kolejnych szkoleniach i inwentaryzacjach alei na terenie naszej gminy brali udział także mieszkańcy i urzędnicy Gminy Narewka.

Źródło: Aleje przydrożne. Historia, znaczenie, zagrożenie, ochrona. Red. Krzysztof A. Worobiec, Iwona Liżewska, Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”, Kadzidłowo–Olszyn 2009.

Zarządcy dróg, uzasadniając konieczność wycinki drzew, powołują się najczęściej na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa na drodze. Pomijany jest fakt, iż usuwanie drzew nie tylko nie prowadzi do zmniejszenia liczby wypadków, lecz może doprowadzić do ich zwiększenia na bezdrzewnym odcinku drogi. Analiza bezpośrednich przyczyn wypadków wykazała, że to nie drzewa „wyskakują na drogę”, lecz nadmierna szybkość (80% wypadków w Polsce) oraz prowadzenie pojazdu przez nietrzeźwych kierowców (ponad 30% wypadków) są głównymi przyczynami tragedii. Nie wycinanie całych alei, lecz diagnostyka i prawidłowa pielęgnacja pomogą wyeliminować potencjalne zagrożenie – bez szpecenia krajobrazu, niszczenia potencjału turystycznego i zaprzeczania korzyści, jakie możemy czerpać z drzew w erze ocieplenia klimatu i utrzymującego się w naszym kraju na wysokim poziomie zanieczyszczenia powietrza.

W Europejskiej Konwencji Krajobrazowej zapisano: *Krajobraz jest kluczowym elementem dobrobytu całości społeczeństwa i jednostek, jego ochrona, a także gospodarka i planowanie niesie w sobie prawa i obowiązki dla każdego człowieka.* Dbłość o krajobraz daje nie tylko poczucie zakorzenienia samym mieszkańcom, ale prowadzi również do wzrostu atrakcyjności turystycznej miejsca – i jest wspólnym zadaniem mieszkańców oraz lokalnych władz. Troska o aleje jest jednym z warunków mądrej ochrony krajobrazu, a nieprzemyślana wycinka drzew niweczy wysiłki i pieniądze włożone w promocję regionu.

Odstonięcie tablicy pamiątkowej w Siemieniakowszczyźnie planujemy na maj 2021, o terminie poinformujemy na facebooku i na stronie Tropinki: www.tropinka.org. Jeszcze raz dziękujemy wielopokoleniowej ekipie mieszkańców Siemieniakowszczyzny, gminy Narewka i powiatu za pomoc w sadzeniu, za entuzjazm i obietnice czuwania nad aleją! Dziękujemy także miłośnikom drzew z regionu Puszczy, z całej Polski, z Niemiec i Szwajcarii za pomoc finansową i objęcie patronatem alei. Podziękowania należą się również Urzędowi Gminy za współpracę i zaangażowanie – spełniły się słowa profesor Ewy Łętowskiej z listu do Tropinki: „Mam nadzieję, że uda się tej sympatycznej grupie przekonać miejscowe władze, że sadzenie drzew to dobra akcja inspirowana interesem wspólnym.” Dziękujemy uczniom Szkoły Podstawowej w Narewce za pomoc, Andrzejowi Keczyńskiemu z Białowieskiego Parku Narodowego za instrukcję sadzenia i fachowy nadzór nad akcją. Dziękujemy Ochotniczej Straży Pożarnej z Siemianówki za podlanie drzewek, operatorowi gminnej koparki za pomysłowość w jej wykorzystywaniu, zaś mediom za piękne relacje. Dziękujemy Mirze Łukszy za obecność i wiersze, żurawiom za klangor, a czworonogom ze wsi Siemieniakowszczyzna za życzliwe obserwowanie naszych poczyną.

Katarzyna Leszczyńska, Stowarzyszenie na Rzecz Dialogu Tropinka



Sadziemy Aleje (fot. Beata Hyży-Czołpińska)



Aleja Odlatujących Ptaków (fot. Paulina Wasiluk)



Aleja łączy pokolenia... (fot. Paulina Wasiluk)

Aktywne seniorki

O tym, że członkinie Klubu SENIOR + z naszej gminy prężnie działają i dbają o to, by nie dać o sobie zapomnieć, np. poprzez udział w inicjatywach gminnych, nie trzeba raczej nikogo przekonywać. Okazuje się też, że po wakacjach panie były nie mniej aktywne jak w środku lata, i udało im się w ramach wspólnej integracji odbyć liczne wycieczki w ciekawe miejsca, a także wspomóc chorego na SMA Kubusia Suchodołę z Hajnówki. Szczegółów dowiedzie się z załączonych obok zdjęć.

Redakcja



Wycieczka do Kaszteliku Korona Podlasie



Udział w I Rajdzie Rowerowym Wokół Skupowa



Wypieki dla Kubusia



Przygotowywanie smakołyków na kiermasz towarzyszący imprezie Folklor i Tożsamość Pogranicza - NAREWKA 2020

Biało-czerwona Narewka

11 listopada - Święto Niepodległości. Ten ważny dzień dla historii naszego kraju symbolicznie uczcił również Samorząd Gminy Narewka. Jego delegacja około godziny 11:00 złożyła wieńce biało-czerwonych kwiatów oraz zapaliła znicze w miejscach pamięci w Narewce: przy „Pomniku pamięci spacyfikowanych wsi i ofiarom okupacji hitlerowskiej w latach 1941 – 1944” oraz przy „Pomniku pamięci mieszkańców Gminy Narewka, ofiar hitlerowskiego faszyzmu”.

Sama Narewka zaś... była w tym dniu szczególnie świąteczna i patriotyczna. To pierwszy raz od przeszło 30 lat, jak powiewało tu tak wiele naszych narodowych flag! Zalana kolorami bieli i czerwieni prezentowała się wyjątkowo dostojnie i złożyła hołd tym, którym zawdzięczamy swoją wolność i niepodległość.

Redakcja



Delegacja Samorządu Gminy Narewka przy pomniku ofiar hitlerowskiego faszyzmu



Złożenie wieńców przy Pomniku pamięci spacyfikowanych wsi i ofiarom okupacji hitlerowskiej



Święto Niepodległości 2020 - ulica Hajnowska w Narewce

Pamiętamy...

W ramach „Akcji CHRYZANTEMY”, zapoczątkowanej wskutek zamknięcia na chwilę przed Świętem Zmarłych cmentarzy w naszym kraju, Urząd Gminy Narewka pozyskał nieodpłatnie od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ponad 600 sztuk tych kwiatów. Ich część rozdano mieszkańcom na użytek własny, a część przeznaczono do dekoracji ważnych miejsc martyrologii w gminie Narewka.

Na dzień przed Narodowym Świętem Niepodległości, obchodzonym 11 listopada, odwiedzone i ukwiecone zostały następujące punkty:

- miejsce upamiętniające poległych z ręki Niemców mieszkańców wsi Tarnopol;
- miejsce upamiętniające żołnierza rosyjskiego z okresu I wojny światowej (między Bernadzkim Mostem a Podlewkowiem);
- miejsce pamięci 11 żołnierzy rosyjskich (jeńców wojennych w obozie niemieckim) z okresu I wojny światowej w Świnorojach;
- symboliczny grób upamiętniający poległych Żołnierzy Armii Czerwonej – Wyzwoleńców Ziemi Narewskiej z okresu II wojny światowej (na cmentarzu prawosławnym w Narewce);
- pomniki w Narewce, tj. spacyfikowanych przez Niemców wsi z Gminy Narewka w czasie II wojny światowej i ofiar hitlerowskiego faszystowskiego (przy amfiteatrze oraz na skrzyżowaniu ulic Hajnowskiej oraz Mickiewicza);
- pomniki upamiętniające Danutę Siedzikówną „Inkę” (przy kościele w Narewce oraz przy Nadleśnictwie Browsk w Gruszkach);

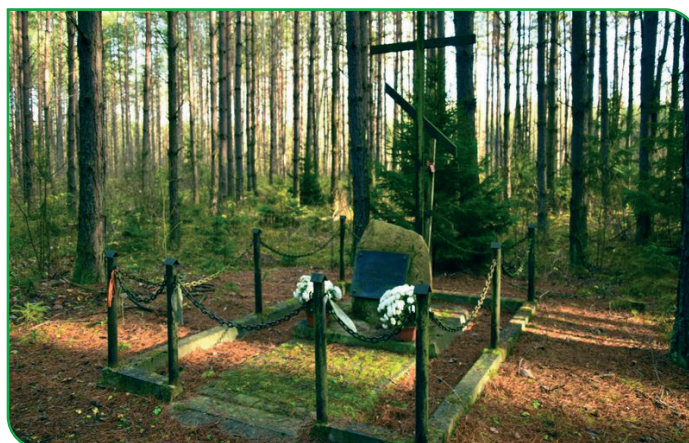
Nie zapomniano również o zbiorowej mogile narewskich Żydów (okolice wsi Zabłotczyzna), zamordowanych przez wojsko niemieckie w sierpniu 1941 roku. W przyszłym roku wypada 80-ta rocznica ich zagłady, w związku z czym Gmina Narewka stosownie do okoliczności uczci to wydarzenie. Warto jednak przy tym wiedzieć, iż Żydzi nie przynoszą na groby kwiatów, lecz kładą kamienie, uznając je za symbol wiecznej pamięci.

...a zatem pamiętajmy i odwiedzajmy...

Redakcja



Pomnik pamięci spacyfikowanych wsi i ofiar okupacji hitlerowskiej w latach 1941 - 1944



Miejsce upamiętniające żołnierza rosyjskiego z okresu I wojny światowej (między Bernadzkim Mostem a Podlewkowiem)



Miejsce upamiętniające poległych z ręki Niemców mieszkańców wsi Tarnopol



Pomnik upamiętniający Danutę Siedzikówną ps. INKA przy kościele w Narewce



Miejsce pamięci 11 żołnierzy rosyjskich (jeńców wojennych w obozie niemieckim) z okresu I wojny światowej w Świnorojach



Pomnik upamiętniający Danutę Siedzikówną ps. INKA przy Nadleśnictwie Browsk w Gruszkach



Pomnik pamięci mieszkańców Gminy Narewka, ofiar hitlerowskiego faszystowskiego



Grób poległych Żołnierzy Armii Czerwonej - Wyzwoleńców Ziemi Narewskiej z okresu II wojny światowej (na cmentarzu prawosławnym w Narewce)



Żydowska Mogiła Zbiorowa (w lesie nieopodal wsi Zabłotczyzna)

„Żółta energia” zawojowała Lewkowem!

12 listopada w Lewkowie miał miejsce żywiotyowy przemarsz Familijnej Orkiestry Dętej, która wykorzystując oryginalne rekwizyty grające, podarowała wyglądającym zza okien mieszkańcom wsi oraz przejeżdżającym tędy akurat kierowcom odrobinę radości, uśmiechów na twarzy i... energetycznego żółtego koloru, jaki dominował na przeciwdeszczowych płaszczach, które mieli na sobie paradujący uczestnicy projektu pt. „Arteterapia – sposób na lepsze jutro”.

Wspomniany projekt to ogromne przedsięwzięcie – jak się okazało, **jedynie na tak dużą skalę w całym naszym województwie!** Jego wieloetapowej realizacji podjęli się: *Gmina Narewka (lider projektu)*, *Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Narewce (realizator)* oraz *Stowarzyszenie Polart Art w Socach (partner)*, a celem tego zadania stała się poprawa i pogłębienie relacji społecznych w rodzinach z terenu gminy wiejskiej Narewka.

Wszystko zaczęło się jeszcze w wakacje, kiedy to w Lewkowie Starym, przy tzw. rotundzie, a czasem też w tutejszej świetlicy, odbywały się różnorodne warsztaty i ciekawe formy zajęć dla dzieci oraz dorosłych. W toku ich trwania powstawały prace, które na pierwszy rzut oka wydawały się zupełnie zwyczajne, natomiast przyjrzenie się im z bliska oraz próby swobodnej interpretacji w szerszym gronie, ujawniały ich drugie dno i odkrywały głębsze znaczenie. Wielkoformatowe wydruki z przebiegu podejmowanych działań oraz ilustracje powstałych prac do 20 grudnia 2020 r. wyeksponowane pozostają na ogrodzeniu wokół Galerii im. Tamary Sołowniewicz w Narewce, w związku z czym każdy może przyrzeć się przykładowym efektem tego nowatorskiego działania z bliska.



Współorganizatorzy



Familijna Orkiestra Dęta

Po zakończonej paradzie przez wieś, uczestnicy projektu, jak i współorganizatorzy, tj. *Zastępca Wójta Gminy Narewka – Łukasz Zasiem*, *Kierownik GOPS w Narewce – Elżbieta Potoniec*, *przedstawiciele stowarzyszenia Polart Art.: Monika Sielska i Magdalena Łukaszuk*, *prezes LGD „Puszcza Białowieska” – Eugeniusz Kowalski* oraz *Dyrektor GOK w Narewce – Marcin Siekierko* spotkali się przy rotundzie, gdzie zorganizowane zostały jeszcze ostatnie z przewidzianych w projekcie aktywności, m.in. bitwa na kulki oraz rodzinne gryzmoły. Zwieńczeniem spotkania stało się wspólne oglądanie filmu ze zrealizowanych działań, jaki przywoływał miłe wspomnienia, a doskwierającą w międzyczasie zimną aurę pogodową pomogły ocieplić rozgrzewające napoje, ciepły poczęstunek od KGW Łuczyna oraz płomienie gorącego ogniska.

Projekt współfinansowany był przez Unię Europejską w ramach Osi Priorytetowej IX: ROZWÓJ LOKALNY Działanie 9.1 Rewitalizacja społeczna i kształtowanie kapitału społecznego 9.6 Strategie rozwoju lokalnego kierowane przez społeczność.

Serdecznie podziękowania kierujemy w stronę Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Białowieska”, jaka od samego początku udzieliła ogromnego wsparcia, wiedzy oraz pomocy przy powstawaniu, a następnie realizacji tego nietuzinkowego projektu, łączącego ze sobą sztukę z działaniem na rzecz szeroko pojętej integracji społecznej. Pięknie dziękujemy!

Redakcja



Bitwa na kulki



Rodzinne gryzmoły

Funkcjonalne ogrodzenie

Wykonane przez pracowników Działu Komunalnego UG Narewka ogrodzenie przy Galerii im. Tamary Sołowiecz w Narewce ładząco przypomina tutejsze dawne płoty wiejskie, w związku z czym stanowić będzie przy okazji atrakcję turystyczną oraz pozytywnie wpłynie na ogólny wizerunek okolicy.


Oprócz podstawowych funkcji, tj. wydzielenia granic działki, posłuży ono również jako miejsce wystawowe dla różnego rodzaju prac artystycznych. Taka forma prezentacji sztuki to strzał w dziesiątkę, zwłaszcza w kontekście trwającej pandemii oraz obostrzeń i restrykcji, które szczególnie mocno dotyczą branżę kulturalną. Pozwoli ona na obcowanie w tym specyficznym okresie z wytworami szeroko pojętej kultury w ogóle, a prezentowane w ten sposób dzieła będą bardziej widoczne oraz dostępne – zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających naszą gminę turystów.

Ekspozycja, która zagościła na nowym ogrodzeniu jako pierwsza, jest wystawa podsumowująca projekt pt. „Arteterapia – sposób na lepsze jutro”. Gmina Narewka realizowała go w minionych miesiącach letnich w Lewkowie Starym, w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Polart Art. w Socach oraz Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Narewce. Rekomendowaną wystawę można podziwiać **do 20 grudnia** włącznie.

A już **od 22 grudnia** zapraszamy we wskazane miejsce do oglądania specjalnych map wystawowych, poświęconych bliskiej mieszkańcom naszego regionu tematyce, dotyczącej istniejących przed laty okolicznych wsi, które zniknęły wraz z pojawieniem się Zalewu Siemianówka. Wystawa nosi tytuł „Zatopione wsie”, a zrealizowana została w ramach przedsięwzięcia pt. „RUDNIA PROJEKT – Dziedzictwo zatopionych wsi”, którego sponsorem była m.in. Gmina Narewka. Wspomniane plansze pozostaną z nami przez kilka najbliższych miesięcy. Naprawdę warto przyjrzeć im się z bliska, więc nie przejdźcie obok obojętnie! Zapraszamy.

Redakcja



 Nowe ogrodzenie Galerii



 Wystawa podsumowująca projekt ARTETERAPIA

Nowe projekty - nowe szanse

W Szkole Podstawowej w Narewce realizowane będą dwa projekty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego: „Lepsza edukacja w Narewce” oraz „Podniesienie kompetencji cyfrowych wśród uczniów i nauczycieli województwa podlaskiego”. Beneficjentem obu projektów jest Gmina Narewka.

W ramach realizacji pierwszego, szkoła zostanie wyposażona w nowoczesne pomoce dydaktyczne oraz narzędzia TIK, niezbędne do realizacji programów nauczania. Dopuszające zostaną pracownie: przyrodnicza, biologiczno-chemiczna, fizyczna i geograficzna. Odbędą się kompleksowe szkolenia dla nauczycieli w zakresie nowoczesnego kształcenia i nowoczesnych technologii cyfrowych. Uczniowie będą uczestniczyć w zajęciach edukacyjno-kreatywnych, edukacyjno-matematycznych i przyrodniczych oraz w zajęciach z terapii integracji sensorycznej. Ponadto 8 uczniów zdolnych otrzyma stypendia na potrzeby rozwijania swoich zainteresowań i zdolności, pobudzania motywacji wewnętrznej oraz samodzielności. Okres realizacji projektu: 01-12-2020 do 30-06-2022, a jego całkowity koszt to: **621.880,25 zł**.

Natomiast poprzez realizację drugiego z nadmienionych projektów nauczyciele podniosą swoje kompetencje cyfrowe w zakresie korzystania z TIK oraz włączania TIK do nauczania przedmiotowego z przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych, a także będą doskonalić swoje kompetencje cyfrowe w kontekście prowadzenia zajęć z robotyki i programowania. Uczniowie rozwiną swoje kompetencje cyfrowe poprzez udział w zajęciach pozalekcyjnych z robotyki i programowania. Szkoła zostanie wyposażona w pomoce dydaktyczne, w szczególności w komputery przenośne dla uczniów i nauczycieli, w roboty z akcesoriami oraz w monitor interaktywny. Wartość projektu **168.043,61 zł**.

Poprzez realizację w/w projektów uczniowie oraz nauczyciele w Szkole Podstawowej w Narewce podniosą swoje kompetencje cyfrowe w/z korzystania z TIK, a także zostanie podniesiona jakość oferty edukacyjnej w zakresie kształcenia ogólnego, ukierunkowanego na rozwój kompetencji kluczowych. W rozrachunku skorzysta również sama szkoła, dzięki wyposażeniu jej w nowoczesne pomoce dydaktyczne, niezbędne do realizacji programów nauczania.

Lilla Tarasiewicz – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Narewce

Ze Świnoroj do Narewki wreszcie chodnikiem!

Zakończyły się prace drogowe na odcinku drogi pomiędzy dwiema sąsiadującymi miejscowościami: Świnorojami i Narewką. W ich rezultacie powstał m.in. chodnik, o który mocno zabiegali zarówno mieszkańcy gminy, jak i Młodzieżowa Rada Gminy w Narewce (MRG).

Na swoim posiedzeniu w lipcu b.r. złożyła ona wniosek o zainteresowanie się kwestią niebezpiecznego połączenia dla pieszych pomiędzy wspomnianymi miejscowościami. Problem, na który zwracała uwagę, pokrył się ze spostrzeżeniami lokalnego samorządu. W rozrachunku - staraniem władzy naszej gminy - Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił przetarg na roboty budowlane, a wyłoniony Wykonawca – firma STRABAG Sp. z o.o. w drugiej połowie grudnia zrealizowała zlecenie w jego ramach zadania. Ich efektem są: gładka nawierzchnia jezdni oraz nowiutki chodnik, które wpłyną pozytywnie zarówno na wizerunek estetyczny okolicy, jak i komfort oraz bezpieczeństwo poruszających się tędy użytkowników ruchu.

Redakcja



Przed rozpoczęciem robót drogowych



Trwające prace

Nieoceniona pierwsza pomoc...

DEFIBRYLATOR AED to medyczne urządzenie do przeprowadzenia reanimacji po nagłym zatrzymaniu krążenia. Jest ono na tyle proste i intuicyjne w obsłudze, że osoby nawet bez przeszkolenia medycznego potrafią z jego wykorzystaniem udzielić efektywnej pierwszej pomocy!

W trosce o bezpieczeństwo osób odwiedzających nasz urząd, Gmina Narewka zakupiła to nieocenione w sytuacjach kryzysowych urządzenie! Znajduje się ono zaraz za wejściem do budynku Urzędu Gminy (z prawej strony).

Już niebawem podobny sprzęt ratujący zdrowie i życie ludzkie trafi również do przestrzeni publicznej w Narewce, dzięki czemu możliwe stanie się szybkie udzielenie pomocy potrzebującym,



Defibrylator AED w UG Narewka

jeszcze przed przyjazdem karetki pogotowia. A nie zapominajmy, że czas reakcji w tego typu sytuacjach ma kluczowe znaczenie...

Redakcja

Zmierz poziom natlenienia organizmu

PULSOKSYMETR to urządzenie elektroniczne, służące do pomiaru saturacji krwi. Wystarczy założyć je na palec i po kilku sekundach wiemy, jaki jest poziom natlenienia organizmu.

Do niedawna kupowały je głównie osoby z przewlekłymi chorobami płuc. Pandemia sprawiła jednak, że Polacy zaczęli sięgać po nie również profilaktycznie, bowiem za ich pomocą - już w warunkach domowych - możemy sprawdzić, czy nie wymagamy pilnej hospitalizacji. Nie potwierdzimy co prawda w ten sposób zakażenia SARS-CoV-2, jednak w przypadku osoby, która zachorowała na COVID-19, ale pozostaje w domu, pulsoksymetr może okazać się swego rodzaju podpowiadającym kołem ratunkowym.

W związku z nieskomplikowaną i nieinwazyjną obsługą tego urządzenia Gmina Narewka zakupiła na potrzeby swoich mieszkańców około 60 sztuk tych produktów i użyczyła je m.in.: Kołom Gospodyń Wiejskich i Ochotniczemu Strażom Pożarnym z terenu gminy, Klubowi Senior „+”, Związkowi Emerytów i Rencistów czy Dziennemu Domowi Pomocy w Lewkowie Starym. Część trafiła również do jednostek podległych takich jak GOPS, GOK, Galeria czy Szkoła Podstawowa w Narewce.

UWAGA!

Zgodnie z załączoną do urządzenia instrukcją informujemy, iż wskazaniem do przeprowadzenia badania pulsoksymetrem jest wykonywanie go u osób, które poczuły się gorzej lub zauważą u siebie pierwsze objawy przeziębienia!

Jest to o tyle ważne, że nie chcemy prowokować do tworzenia się nieuzasadnionych skupisk ludzi w miejscach, gdzie dokonywać można takich pomiarów nieodpłatnie, a mianowicie w:

- Urzędzie Gminy Narewka,
- Gminnym Ośrodku Kultury w Narewce,
- Stacji Kajakowej w Narewce,
- świetlicach samorządowych w Siemianówce i Lewkowie.

Zapraszamy do wykonywania pomiarów w godzinach pracy wspomnianych placówek.

Redakcja



Pomiary u podopiecznych Dziennego Domu Pomocy w Lewkowie

Urząd Gminy Narewka wypożycza mieszkańcom ozonatory

Przypominamy, że mieszkańcy gminy Narewka mogą bezpłatnie wypożyczać na użytek własny (na 24 godziny!) ozonatory powietrza. Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu w godzinach jego pracy. Zalecany wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem 85 682 98 80, w celu ustalenia aktualnej dostępności urządzeń.

Na czym polega ozonowanie?

Ozonowanie to jedna z metod przeprowadzenia dezynfekcji, która nie wymaga użycia środków bakteriobójczych. Zamiast nich jest wykorzystywany ozon będący silnym utleniającym gazem. Ozonowanie najlepiej sprawdza się do odkażania mieszkań po kwarantannie, ponieważ usuwa z pomieszczeń mikroorganizmy, grzyby oraz pleśń. Za pomocą tej metody można również zdezynfekować samochody, odgrzybiając klimatyzację.

Ozonowanie a koronawirus?

Czy jednak ozonowanie będzie skuteczne przy usuwaniu koronawirusa z pomieszczeń i pieniędzy? Według dr hab. n. med. Tomasza Dzieciatkowskiego, wirusologa z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego niestety, wszystkie działania ozonu dotyczą przede wszystkim komórek bakteryjnych, a nie patogenów



 Ozonatory powietrza

wirusowych. Z tego względu ozonator nie będzie miał żadnego zastosowania w przypadku mieszkań, pieniędzy czy samochodów. Tę metodę można jednak wykorzystać, jak już zostało wspomniane, do dezynfekcji po kwarantannie, aby oczyścić powietrze.

Redakcja

Źródło: <https://www.medonet.pl/koronawirus-pytania-i-odpowiedzi/jak-sie-chronic,czy-ozonowanie-jest-skuteczne-przy-usuwaniu-koronawirusa-z-pomieszczen-lub-pieniedzy-film,78828218.html>

Złote Gody 2020

3 grudnia b.r. Wójt Gminy Narewka – Jarosław Gołubowski w towarzystwie Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego – Zenaidy Łuksza wyruszyli z osobistą wizytą do par małżeńskich z Gminy Narewka, które w tym roku świętują Jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego. Odwiedzając jubilatów, każdorazowo życzyli im zgody i nieustającej miłości, ale też dużo zdrowia na kolejne dni, które pozwoli czerpać radość ze wspólnego życia.

Oprócz kwiatów, słodkości i listów gratulacyjnych, dostojnym par wręczone zostały MEDALE ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE, nadane przez Prezydenta RP, oraz imienne legitymacje, potwierdzające ich autentyczność. Pary nie kryły swojego wzruszenia i z ożywieniem wracały wspomnieniami do lat swojej

młodości, chcąc w ramach tej – bądź co bądź – nietuzinkowej wizyty delegatury z Urzędu Gminy Narewka opowiedzieć o sobie jak najwięcej, a przy okazji pochwalić się tym, co dla wielu z nich, z perspektywy minionych lat, najcenniejsze – swoimi dziećmi i wnukami. Restrykcje epidemiczne nie pozwoliły na świętowanie tego wspaniałego jubileuszu w tradycyjnej formie, natomiast niewykluczone, że w sprzyjających okolicznościach przyjdzie czas na uczczenie tej szczególnej uroczystości w oczekiwany przez wszystkich sposób – w ramach wspólnego spotkania honorowych par, przy zapachu aromatycznej kawy i smacznym ciastku oraz w atmosferze niekończących się rozmów i dyskusji, dla których tłem stanie się akompaniament nastrojowej muzyki...

Szanowni Jubilaci – dziękujemy za ten piękny przykład budowy trwałego i świadomego związku małżeńskiego. Życzymy Wam szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy, bo przecież... podróżą każda miłość jest.

Redakcja




Spektakularne zmiany w narewskim GOK-u!


No i stało się... W połowie listopada zakończyliśmy remont piętra w budynku Gminnego Ośrodka Kultury! Co prawda żałujemy, że nie możemy Was na tę chwilę do niego zaprosić (z powodu zamknięcia placówki w związku z pandemią), ale na poniższych zdjęciach prezentujemy namiastkę tego... spektakularnego dzieła. A i owszem – pozwalamy sobie na użycie takiego właśnie określenia, gdyż efekt przerósł nasze najśmielsze oczekiwania!

Spójrzcie tylko na **salę muzyczną**. Została wykonana w taki sposób, aby w niedalekiej przyszłości mogła posłużyć również za **STUDIO NAGRAŃ**. Dominują tu piękne szarości, zestawione w kontraście z czerwienią i jasnym drewnem. Te niekształtne elementy na suficie i ścianach to specjalne elementy adaptacji akustycznej – niezbędne przy pracy studyjnej nad dźwiękiem. Ich kształt zaprojektowany został po specjalistycznych pomiarach akustyki, których dokonał pan Mariusz Choruży – przysły instruktor zajęć wokalnych dla dzieci i dorosłych. Wszystkie elementy akustyczne wyłożone zostały czerwoną wykładziną, a wewnątrz nich znajduje się gruba wełna mineralna i specjalne przestrzenie powietrzne. Wspomniana wełna wypełnia również przestrzeń wokół kaloryferów, sprytnie ukrytych za drewnianymi shuttersami, których zadaniem jest odbijanie dźwięku w kierunku podłogi. Tę zaś zabezpieczyliśmy miękką, szarą wykładziną, a pod nią ukryliśmy dodatkowo odpowiednią izolację do wygłuszenia podłogi.



 Pracownia plastyczna z półkami na niezbędne akcesoria



 Sala muzyczna - przyszłe studio nagrań

Kolejne z wyremontowanych pomieszczeń to **pracownia plastyczna** (z podręcznymi zlewami) oraz **pracownia artystyczna**. Na ich podłogach wyłożona została antypoślizgowa posadzka (we wzór kwiatu z makatki z Eljaszuk z 1900 r.). Do sal wiedzie natomiast odmalowany i rozjaśniony korytarz, którego podłoga również nawiązuje do motywu ze wspomnianej makatki, która stała się zarazem elementem nowego logo naszego GOK-u. Każde z odnowionych pomieszczeń zyskało inny kolor ścian, natomiast naścienne lamperie wykonane zostały z żywicy strukturalnej – odpornej na zabrudzenia i zarysowania, co wydaje

się być rozwiązaniem zasadnym i zdecydowanie praktycznym. Ponadto, we wszystkich pomieszczeniach zamontowaliśmy oświetlenie LED oraz piękne, białe drzwi.

W rozrachunku mieszkańcy Gminy Narewka będą mieli od teraz dogodne warunki do nauki, rozwijania, a być może odkrywania swoich talentów lub też po prostu spędzania wolnego czasu w przyjaznym miejscu, jakim również pod kątem estetyki wystroju staje się tutejszy ośrodek kultury...

Jak tylko będzie to możliwe, w nowych salach rozpoczniemy zajęcia plastyczne, rozgrywki szachowe, robotykę i programowanie, naukę gry na instrumentach, warsztaty śpiewu oraz próby gminnych zespołów folklorystycznych. Śledźcie nas na FB: <https://www.facebook.com/GOKwNarewce>, za pośrednictwem którego będziemy Was informować na bieżąco o planach i przedsięwzięciach oraz zaprosimy na zwiedzanie nowoczesnego i funkcjonalnego piętra budynku po dokonaniu remontu.

Jednocześnie informujemy, że to nie koniec zmian wizerunkowych naszego ośrodka. Z początkiem grudnia rozpoczęliśmy remont istniejącej sali dyskotekowej, która zamieni się w nowoczesne **miejsce do nauki tańca, baletu oraz ćwiczeń, np. aerobiku**. Z całą pewnością nie zabraknie tutaj m.in. ogromnych lusterek, poręczy do gimnastyki czy profesjonalnego nagłośnienia, dzięki czemu uczestnictwo w poszczególnych zajęciach stanie się jeszcze przyjemniejsze.

Niewykluczone, że już w nadchodzący Nowy Rok 2021 wkroczyliśmy z przytupem i pokażemy Wam kompletnie nowe oblicze narewskiego GOK-u... A więc – do zobaczenia wkrótce!

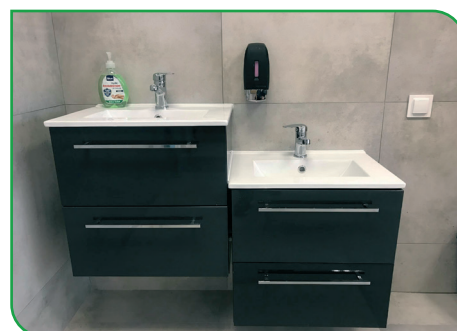
Marcin Siekierko – Dyrektor GOK w Narewce




 Elementy poprawiające akustykę na ścianach i suficie



 Korytarz z charakterystyczną podłogą stylizowaną na wzór makatki z Eljaszuk



 Zlewy w pracowni plastycznej

Stare Masiewo coraz atrakcyjniejsze...

Ponad 250 000 zł - to suma, dzięki której w Masiewie Starym powstanie nowe miejsce rekreacji dla okolicznych mieszkańców oraz turystów odwiedzających coraz chętniej naszą gminę. Decyzję o takim dofinansowaniu z początkiem listopada b.r. podjął Zarząd Województwa Podlaskiego.

W ramach projektu powstanie:

- wieża widokowa,
- tablice informacyjne,
- zadaszone miejsce do wypoczynku,
- zagospodarowanie terenu,
- utworzenie ścieżki edukacyjnej o długości prawie 20 km.

Realizacja inwestycji planowana jest na II kwartał przyszłego roku! Z niecierpliwością czekamy na efekty.



Redakcja  Masiewo Stare z lotu ptaka



 Kwota dofinansowania

Zaplanuj swoją rowerową przygodę w Gminie Narewka

„Rowerowa Narewka” to projekt Stowarzyszenia Narewka Kultur i Pokoleń współfinansowany przez Urząd Gminy Narewka. Skierowany jest do wszystkich, którzy lubią spędzać czas aktywnie i niebanalnie. Siedem bezpiecznych rowerowych tras pozwoli na przeżycie fantastycznej przygody, zarówno podczas samotnej eskapady jak i w gronie rodziny lub przyjaciół.

Filmy przedstawiające każdą z tras ukazują niepowtarzalne uroki naszego regionu - począwszy od lasów Puszczy Białowieskiej i Ładzkiej, poprzez malownicze doliny rzek Narewki i Narwi z miejscowościami o ciekawej architekturze, a na Zalewie Siemianówka kończąc.

Bogata oferta bazy noclegowej oraz innych usług turystycznych zachęcają do wypoczynku w gminie Narewka. Proponowana przez nas gra terenowa „Rowerowe podchody” to wymarzona atrakcja, która wymaga wspólnych przygotowań i planowania. Satisfakcja po ukończeniu trasy gwarantowana!

Przed wyruszeniem w drogę - obejrzyj film z wybranej trasy oraz wydrukuj lub zapisz w telefonie jej szczegółowy opis wraz ze zdjęciami. Materiały są dostępne tutaj:

- <https://www.facebook.com/Rowerowa.Narewka/>
- <https://ugnarewka.wrotapodlasia.pl/pl/turystyka/rowerowa-narewka.html>

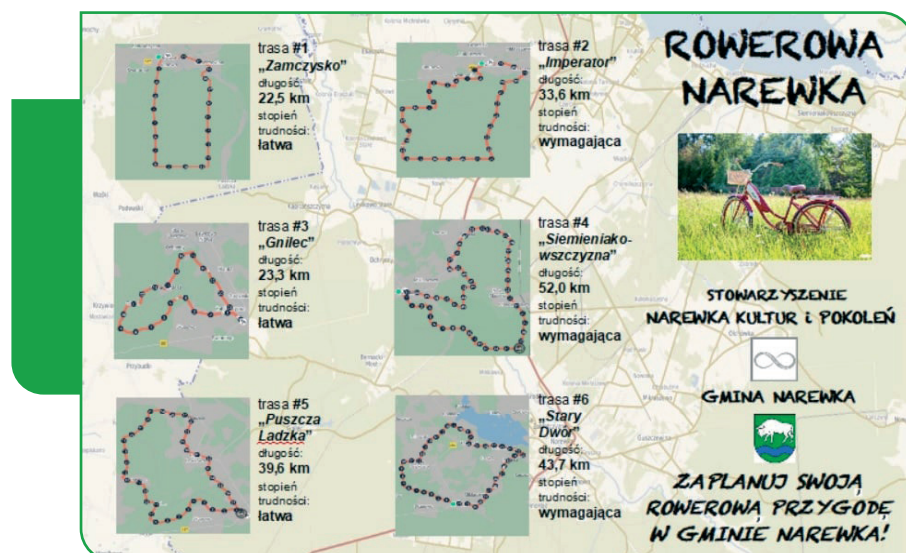
Wymagania sprzętowe (minimalne) - rower trackingowy (optymalny na drogach szutrowych i leśnych) wyposażony w licznik. Dodatkowe wymagania sprzętowe (rekomendacja na trasy po Puszczy Białowieskiej) - mapa, kompas (w przypadku utraty orientacji korzystaj z dróg głównych, a kierunek określaj na podstawie wskazań kompasu).

W miejscu startu wyzeruj licznik - początek trasy to Urząd Gminy Narewka, kieruj się zgodnie z opisem (możliwe odchylenia odległości mogą wynikać z różnic w ustawieniach liczników), zapisane zdjęcia punktów pozwolą potwierdzić poprawność „nawigacji”.

Uwaga!

- obowiązkowo zabierz wodę,
- dowód tożsamości (z uwagi na strefę przygraniczną),
- upewnij się, że telefon nie jest zalogowany do sieci białoruskiej,
- przestrzegaj przepisów w lesie i na drodze.

Stowarzyszenie „Narewka Kultur i Pokoleń”



Narewka i okolice już na Instagramie!


Gmina Narewka to tereny chętnie odwiedzane przez turystów, a miniony sezon wakacyjny - inny niż wszystkie ze względu na pandemię - pokazał nam, że może ona okazać się szczególnie atrakcyjna dla tych, którzy po tygodniach spędzonych w przysłowiowych zamkniętych czterech ścianach, np. w wielkomiejskich blokowiskach, szukają przede wszystkim przestrzeni, wolności i kontaktu z naturą... A te wszystkie walory zdecydowanie posiadamy!

Żeby móc przybliżyć piękno, klimat i magię naszych stron na bieżąco oraz odkrywać zarówno przed mieszkańcami jak i turystami to, co być może nie dla wszystkich jest znane, otworzyliśmy specjalny

**PROFIL PUNKTU INFORMACJI TURYSTYCZNEJ
w NAREWCE na INSTAGRAMIE:**

<https://www.instagram.com/itnarewka/>



 Most na rzece Narewka przy wsi Gruszki (fotografia z Instagramu)

Stanie się on źródłem cennych informacji o ciekawych miejscach i atrakcjach, a przepiękne fotografie podpowiedzą, gdzie jeszcze warto zajrzeć i czego spróbować...

Jeśli zaś po informację turystyczną zechcecie sięgnąć osobiście i dowiedzieć się jeszcze więcej, zapraszamy do samej siedziby wspomnianego Punktu, przy ul. Hajnowskiej 33. Czekają tu na

Was licencjonowana przewodniczka po województwie podlaskim, która opowie m.in. o szlakach turystycznych, historii, kulturze, zabytkach i tradycjach lokalnej społeczności.

Zapraszamy codziennie **od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00.**

Redakcja

Koła Gospodyń Wiejskich w Gminie Narewka

**Od A do Z o NAREWCE
Historia i dzień dzisiejszy**

K. - KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W GMINIE NAREWKA - WSPOMNIENIA

WSTĘP

Gdy w latach 60-tych i 70-tych XX wieku jak kraj nasz długi i szeroki - zaczęły rozpowszechniać się Koła Gospodyń Wiejskich, liczba kół rosta systematycznie również we wszystkich powiatach województwa białostockiego i nie ominęła Gminy Narewka. Koła Gospodyń istniały tutaj w każdym sołectwie, w każdej większej wsi.

Organizacja doskonaliła najbardziej atrakcyjne i pożyteczne formy działalności, prowadziła zajęcia kulinarne, oświatowe, kulturalne. Przy wsparciu finansowym podmiotów spółdzielczych (SKR, GS) i pozaspółdzielczych (Nadleśnictwo, PKP), organizowała również bardzo popularne w owym czasie dziecińce wiejskie.

W pierwszej części wspomnień pisałam o działalności KGW w Plancie, Zabłotczyźnie, Ochrymach, Mikłaszewie i w Lewkowie Starym. Zapraszam Państwa serdecznie do lektury kolejnego odcinka tej historii i do spotkania ze starą fotografią.

CEKAWY PROPOZYCJE DLA KOBIET W NAREWCE MIAŁO KGW i OŚRODEK „NOWOCZESNA GOSPODYNI”


W porównaniu z innymi miejscowościami na terenie tutejszej gminy, Koło Gospodyń Wiejskich w Narewce zostało założone dość późno - dopiero we wrześniu 1978 r. Przyczyną tej opieszałości był z pewnością fakt, iż od połowy lat 60-tych funkcjonował tutaj Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”, utworzony i prowadzony przez Gminną Spółdzielnię Samopomoc Chłopska. Działania

Ośrodka obejmowały m.in. usługi fryzjerskie, które prowadziła p. **Lusia Gryko**, punkt repasacji pończoch, naprawę zegarków oraz wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego i naczyń. Pracą „Nowoczesnej Gospodyni” kierowała p. **Nina Kuncewicz**. Za symboliczną odpłatnością można było wypożyczyć tam pralkę „Frania”, odkurzacz, prożniarkę, żelazko elektryczne, szatkownicę oraz inne akcesoria z tej branży. Ośrodek funkcjonował niemal do końca lat 70-tych. Utworzenie KGW w Narewce zbiegło się więc ze stopniowym wygaszaniem jego działalności.

„Początkowo członkiń Koła było niewiele - czytamy w Kronice GOK - ale już w następnym roku około 40”. Inicjatorką utworzenia koła gospodyń była p. **Stefania Gryka**, dyrektor Państwowego Przedszkola w Narewce. To ona również jako przewodnicząca Koła była inicjatorką wielu ciekawych pomysłów uatrakcyjniających zajęcia programowe. - *Nasze Koło działało intensywnie i dynamicznie od pierwszych dni istnienia* - stwierdza p. Stefania, wspominając dawne dzieje. - *Uczestniczyło w czynach społecznych na rzecz Nadleśnictwa i Spółdzielni Kółek Rolniczych przy pracach w lesie i na polu, a dzięki temu otrzymywało od tych podmiotów duże wsparcie finansowe i rzeczowe.*

Dodam również, że doraźnie współpracowało z Ośrodkiem „Nowoczesna Gospodyni”. Jedną z form takiej współpracy było uczestnictwo 20 członkiń KGW w konkursie „Pieczemy pierogi”, a wyrazem uznania dla Koła pomoc GS-u przy organizacji wycieczki do Gospodarstwa Ogrodniczego w Ignatkach, w 1979 r. Pani Stefania bardzo zabiegała o tę wycieczkę i dokładała starań, aby swój plan sfinalizować. Chciała, aby uczestniczki zobaczyły




 Uczestnicy dziecińca wiejskiego w Narewce latem 1978 roku. Opiekę znalazło tam wówczas 40 dzieci (od 1 do 7 roku życia) z Narewki i okolicznych wsi. Wśród personelu min. licealistka Krysia Wierbicka (od lewej), Irena Czerniecka (pierwsza od prawej). Dziecińiec zorganizowało KGW z przewodniczącą panią Stefanią Gryką w siedzibie miejscowego przedszkola. W analogicznym okresie (1978 rok) półkolonie takie działały również w Siemianówce i Eliaszku. Dziecińce wiejskie były wielką pomocą i wygodą dla rodziców pracujących, a dla maluchów atrakcją umożliwiającą zabawy z rówieśnikami. Organizację dziecińców wspierała finansowo SKR, GS i PKP.

różnorodne uprawy w szklarniach. Wycieczka się udała, a uprawy tego rodzaju stały się dopingiem dla wielu tutejszych kobiet.

- Koło prowadziło również aktywnie kurs gotowania i pieczenia.
- Z okazji Świąt Bożego Narodzenia odwiedzało seniorów ze swoimi wypiekami i drobnymi upominkami.
- Rozprowadzało pisklęta domowego drobiu.
- Organizowało spotkania wokalne w GOK-u, z udziałem miejscowych śpiewaków oraz wieczorki folklorystyczne.
- Członkinie wyjeżdżały kilka razy do teatru.
- Kilkakrotnie organizowały również wiejskie dziecińce w czasie żniw w lokalu przedszkola, przy współpracy z SKR, o czym informowała wielokrotnie prasa regionalna, np. „Gazeta Współczesna”, „Niwa”.

Podczas spotkania z okazji Dnia Kobiet w 1982 r., grupa członkiń Koła w składzie: Stefania Gryka, Olga Zakrojszczyk, Maria Smoktunowicz, Janina Skiepmo, Eugenia Wierbicka, Antonina Jancewicz, Walentyna Kabać, Aleksandra Biegluk, Aleksandra Zdanowska, Stanisława Kisielewska Pacewicz Zina, Dąbrowska



 Urodzive kobiety na zdjęciu to członkinie zespołu śpiewaczego z Narewki, który został założony przez KGW w 1984 roku. Od prawej: Olga Sawicka, Zenaida Kalinowska, Alina Szaduja, Krystyna Zdanowska, Zinaida Pacewicz i Walentyna Pańkowska (przewodnicząca KGW od 1984 roku). Na pierwszym planie instruktor Anatol Kunicki z Grodna. Fachową poradą służył także zespołowi Stefan Kopa - instruktor z WOAK w Białymstoku. Od czasu do czasu skład osobowy ulegał niewielkim zmianom, szczególnie w pierwszych latach działalności. W składzie przedstawionym na zdjęciu zespół prezentował się w 1994 roku.

Lila, uczestniczyła w konkursie „Sławne Polki” zorganizowanym przez GOK i otrzymała pamiątkowe nagrody.

W 1984 r. w KGW nastąpiły zmiany. Kierownictwo objęła p. **Walentyna Pańkowska**. Zmienił się również skład osobowy organizacji i zmieniła się częściowo wizja jej działalności. Początkowo zajęcia koła koncentrowały się wokół spraw kulinarnych, jednak wkrótce priorytetem dla młodych gospodyń stało się śpiewanie. Rezultatem tego było utworzenie w styczniu 1985 r. grupy folklorystycznej w składzie: Kabac Alicja, Kozioł Helena, Misiejuk Lucyna, Pacewicz Zina, Pańkowska Wala, Zakrojszczyk Olga, Rubczewska Lila, Olesińska Ala. Wszystkie panie były młodymi mężatkami. Nie był to jednak skład stabilny i od czasu do czasu zmieniał się. W marcu tego samego roku grupa wystartowała pomyślnie w Rejonowym Konkursie Piosenki Białoruskiej, zajmując III miejsce. Był to debiut satysfakcjonujący dla zespołu i akompaniatora p. **Mikołaja Woronieckiego**, nauczyciela tutejszej szkoły. KGW realizowało również rozmaite formy pracy mające na celu nie tylko wiedzę praktyczną niezbędną gospodyniom, ale także potrzeby duchowe i kulturalne. W związku z tym członkinie Koła wyjeżdżały kilkakrotnie do stolicy na „Podwieczorek przy mikrofonie” i do teatru.

Żeby zdobyć środki finansowe na działania bieżące, młode kobiety (tak jak ich poprzedniczki) podejmowały się prac zarobkowych w Nadleśnictwie i w SKR. A ponieważ wszystkie panie pracowały zawodowo i miały obowiązki rodzinne, do pracy społecznej wyruszały dopiero po południu. I to było dla nich dosyć uciążliwe.

Od czasu do czasu budżet Koła zasilaty także dochodowe zabawy taneczne organizowane w Kinie „Las” w Narewce. Uzyskanie zezwolenia na zabawę nie było jednak takie proste, gdyż o ten przywilej ubiegały się (wówczas i dużo wcześniej), także inne podmioty, np. LZS, Szkoła, Przedszkole, OSP, a zabawy ludowe odbywały się tam tylko kilka razy w roku, przy okazji świąt religijnych, parafialnych i państwowych.


Dużym zainteresowaniem kobiet z KGW cieszył się także kurs kroju i szycia prowadzony w lokalu SP przy ul. Mickiewicza. Natomiast zajęcia kulinarne prowadzone doraźnie, odbywały się przeważnie w mieszkaniu przewodniczącej koła.

Członkinie Koła uczestniczyły także w spotkaniach środowiskowych z okazji ważnych uroczystości państwowych i spotkań okazjonalnych. W takich okolicznościach grupa folklorystyczna prezentowała się na scenie i zbierała owoce, a pozostałe panie jej kibicowały. Zespół śpiewaczy posiadał kilka wersji strojów, które uszyły pp. **Ludmiła Miłosz** z Narewki i **Anastazja Pańkowska** z Miłkaszewa.

Siedzibą koła gospodyń był Gminny Ośrodek Kultury, usytuowany w owym czasie przy ul. Białowieskiej w remizie strażackiej. To tam członkinie zespołu wokalnego zbierały się na próby, tam odbywały się zebrania i wspólnie z dyrektorem GOK – p. **Olga Zakrojszczyk** – ustalano najbliższe działania.

Charakterystyczną formą działalności niemal we wszystkich KGW było w owym czasie rozprowadzanie piskląt drobiu. Koło w Narewce zajmowało się tym wspólnie z Gminnym Związkiem Kótek i Organizacji Rolniczych. Z czasem „Działanie Pisklęta” stało się tak popularne, że przetrwało w tutejszym KGW najdłużej, aż do



 Tytuł honorowej przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Narewce przyznany pani Walentynie Pańkowskiej przez Wojewódzką Radę KGW w Białymstoku.


końca 2010 r., mimo że działalność Koła wygasła dużo wcześniej. Działalność koła gospodyń od strony fachowej wspierały instruktorki z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Hajnówce: p. **Irena Sapiężko** i p. **Halina Smoktunowicz**, a od strony finansowej częściowo Urząd Gminy.

W 1994 r. zespół śpiewaczy KGW zajął II miejsce w Rejonowym Przeglądzie Piosenki Białoruskiej w Hajnówce. Od tego czasu Koło działało jeszcze przez rok. Później spotkania członkiń Koła odbywały się sporadycznie i coraz rzadziej. W końcu całkowicie ustały.

ZANIM KOBIECY Z ELIASZUK PRZEKONAŁY SIĘ, ŻE KGW TO DOBRA SPRAWA, NAJPIERW BYŁY NIEUFNE

Duszą KGW w Eliaszkach od początku do końca działalności tego podmiotu była p. **Emma Charkiewicz**, osoba bardzo energiczna i przedsiębiorcza. To dzięki jej staraniom koło gospodyń tam powstało i rozwijało się. Ale zanim do tego doszło p. Emma chodziła od domu do domu, przekonywała kobiety do uczestnictwa i cierpliwie tłumaczyła, że ta organizacja im nie zaszkodzi, a wręcz przeciwnie. Że mogą nauczyć się smaczniej niż dotąd gotować, piec i przyrządzać mięsa, i że będzie to dla nich rozrywką oraz odpoczynkiem od codziennej bieganiny i krzątania w domu i zagrodzie. – *Nie było to jednak takie proste – stwierdza p. EMMA, ponieważ kobiety obawiały się, że za KGW kryje się jakaś podejrzana sprawa polityczna, podobnie jak za kotchozami, którym były przeciwne. Spółdzielnię produkcyjną utworzoną w latach 50-tych, miejscowa społeczność przecież niebawem odrzuciła, mimo że dawała ona możliwość bezpłatnej melioracji i elektryfikacji wsi. Rolnicy z Eliaszków tak bardzo cenili sobie własność indywidualną, że nie zechcieli skorzystać z przysługujących udogodnień skorzystać, więc później za doprowadzenie linii elektrycznej musieli zapłacić z własnej kieszeni. W związku z tym kobiety podchodziły do KGW najpierw nieufnie. – Ale kiedy przekonały się, że „to coś” służy dobrej sprawie, zaczęły garnąć się do Koła i cieszyły się, że podczas zajęć mogą dużo się nauczyć – opowiada moja rozmówczyni.*



 Członkinie KGW w Skupowie i mieszkańcy, podczas zwiedzania Starego Miasta w Gdańsku. Lata siedemdziesiąte.

Koło prowadziło ciekawe kursy i zajęcia kulinarne, kurs kroju i szycia, poradnictwo dla kobiet z zakresu żywienia rodziny, prowadzenia domu i upraw ogrodniczych, spotkania z fachowcami branży rolniczej i hodowlanej. Zakupiło również niezbędne naczynia i na tej bazie założyło wypożyczalnię naczyń na różne domowe uroczystości i spotkania. Przez wiele sezonów żniwnych organizowało także dla miejscowych dzieciaków dzieciniec wiejski w miejscowej szkole, z udziałem m.in. nauczycielki p. **Marii Kuncewicz**. Toteż o działalności KGW w Eliaszkach wypowiadała się bardzo pozytywnie ówczesna prasa regionalna.

Pani Emma ma obecnie 94 lata. Okres swojej działalności w KGW, trwającej ponad 25 lat, wspomina obecnie różnie – zależnie od okoliczności i samopoczucia. Miłe wspomnienia kojarzy ze wszystkimi zajęciami w Kole i ze spotkaniami integracyjnymi, które

podsumowywały określony cykl zajęć kulinarnych, związanych z przeróbką wieprza i cielaka na smakowite wyroby oraz z gotowaniem i pieczeniem. We wsi było wtedy bardzo wesoło i gwarnie. Była muzyka, tańce, prawdziwy raj dla podniebienia i okazja dla Kobiet, żeby jak najładniej ubrać się i przystroić. Oprócz kobiet z Eliaszków w zajęciach Koła i w spotkaniach okazjonalnych – np. z okazji Dnia Kobiet i niektórych świąt – uczestniczyły także kobiety z Michnowki. Prawie z każdego domu były w kole kobiety – jedna, a czasami dwie. Kiedy starsze wiekiem rezygnowały, na ich miejsce przychodziły młodsze.

Przez cały okres istnienia KGW przewodnicząca dokładała starań, aby organizacja działała prężnie. W działania społeczne zawsze wkładała bowiem dużo serca i poświęcenia, mimo że miała na głowie także prowadzenie domu, gospodarstwa i opiekę nad 5-giem dziećmi. Przez długi okres czasu była także terenowym opiekunem społecznym. Chętnie pomagała ludziom w załatwianiu różnych spraw i potrzeb w Hajnówce, Narewce. Na wspomnienie dawnego nawału spraw i obowiązków, sama sobie nie dowierza. – *Jak to było możliwe, – zastanawia się – że dawałam sobie całkiem niezłe radę z tyloma sprawami do załatwienia i obowiązkami? Sama nie wiem...*


– *A może dlatego, że od wczesnej młodości przyzwyczajała się Pani do ciężkiej pracy i żyła bardzo aktywnie, osiągnęła dziś piękny wiek i zachowała jasność umysłu? – odpowiadam pytaniem na pytanie. – Wszystkiego najlepszego p. EMMO! Oby tak dalej! Przynajmniej do „100”!*

W SKUPOWIE WSZYSTKO ZE SOBĄ WSPÓŁGRAŁO I WSZYSCY WZAJEMNIE SOBIE POMAGALI. WIEŚ UCHODZIŁA ZA PRZODUJĄCĄ, A KGW ZA NAJLEPSZE W GMINIE I POWIECIE


O KGW w Skupowie nie sposób wypowiedzieć się w oderwaniu od działań podmiotów towarzyszących, gdyż wszystko tam ze sobą współgrało i wszyscy wzajemnie sobie pomagali. Dlatego zanim przedstawię charakterystyczne działania Koła Gospodyń, najpierw przypomnę (na podstawie dostępnych mi źródeł), jak wyglądało życie tej wsi w drugiej połowie XX w.

Skupowo w latach 60-tych i 70-tych – o czym pisali wówczas niejednokrotnie na łamach „Niw” i innych gazet regionalnych dziennikarze i korespondenci – było specyficzną wsią, w której zgodnie działały i rozwijały się liczne organizacje: Koło BTSK, organizacja młodzieżowa, Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Drużyna Pożarnicza. Przystanią dla nich była najpierw wiejska szkoła podstawowa, a od 1973 r. również Klub Książki i Prasy „Ruch”, powołany przez grupę młodych zapaleńców. To oni również włożyli później dużo pracy, aby wyremontować niezamieszkały dom drewniany, który udostępnił na potrzeby Klubu jeden z mieszkańców Sku-



 Grupa dożynkowa ze Skupowa podczas dożynek gminnych w Narewce w 1976 roku. Wśród osób na zdjęciu m.in. Aniela Nowicka, Maria Nowicka, pp. Onikijukowie (p. Sergiusz z akordeonem). Na czele grupy starosta i starościna wsi. W tej roli sołtys oraz członkini KGW. W 1977 roku wieniec dożynkowy ze Skupowa zajął I miejsce w Gminie i znalazł się na wystawie w Białymstoku. Natomiast we wrześniu 1974 roku, wieś Skupowo reprezentowała Gminę Narewka podczas dożynek powiatowych w Hajnówce.



 Kierowniczka Klubu Książki i Prasy - pani Danusia (jako uczestniczka zajęć kulinarnych w kole gospodyń w Skupowie).

działalności (maj 1973 r.), Klub ruszył pełną parą do pracy. Były to przygotowania do **Turnieju Wsi Skupowo – Mikłaszewo**, który odbył się 24.06.1973 r. na stadionie w Narewce, w ramach Święta Młodości połączonego ze Złotem Młodzieży Strefy Nadgranicznej i z Nocą Świętojańską. Kronika Klubu informuje, że była to impreza niespotykana dotąd w Narewce, przygotowana z wielkim rozmachem i z wielką liczbą uczestników, w której „najwięcej emocji” wzbudził Turniej Wsi. Zwycięstwo odniosła wieś Skupowo, zdobywając Puchar Przewodniczącego oraz wiele cennych nagród zespołowych i indywidualnych. Godne podkreślenia jest również to, że w imprezie uczestniczyli solidarnie wszyscy mieszkańcy wsi. Jedni jako uczestnicy poszczególnych konkurencji i organizatorzy, a pozostali jako kibice.

We wsi były również bardzo widoczne działania młodzieży. Wielokrotnie angażowała się ona do pomocy przy zbiorze zbóż osobom starszym i niezdolnym do pracy. Akcja „Każy dół na wagę złota”, w której Skupowianie zajmowali zawsze czołowe miejsca w gminie i w powiecie, była bowiem swoistym mobilizatorem do pomocy sąsiedzkiej. Młodzież rozwijała się również sportowo. W każdą niedzielę począwszy od wiosny, prowadziła rozgrywki z drużynami z innych wsi i zachęcała do sportu niezdecydowanych.

powia. Natomiast środki finansowe na remont budynku wyłożył Zarząd miejscowego Kółka Rolniczego.

W szkole i w Klubie działacze spotykali się, dyskutowali, omawiali wspólnie kolejne zamierzenia. A co najważniejsze, dokładali starań, aby ich działania służyły dobrze wszystkim mieszkańcom wsi. Pracą Klubu kierowała pani Danuta Kisielewska, wspólnie ze Społeczną Radą Klubu oraz z głosem doradczym przedstawicieli poszczególnych organizacji, w tym także Kółka rolniczego i samorządu wsi. Prezesem KR był wówczas **Michał Adamowicz**, a sołtysiem **Jan Kaźbierowicz**.

Od pierwszych dni

W ramach zajęć klubowych działało tam również bardzo aktywnie amatorskie kółko teatralne prowadzone przez p. **Ninę Sakowską**, zrzeszające 10 osób. Przedstawienie „Paulinka” w ich wykonaniu zdobyło w 1974 r. I miejsce na Przeglądzie Powiatowym w Hajnówce i II miejsce w Przeglądzie Wojewódzkim w Białymstoku. Rolę Paulinki kreowała **pani Danusia – kierowniczka Klubu**, a jej partnerem scenicznym był p. **Ryszard Kisielewski**. Kółko teatralne prezentowało później „Paulinkę” w wielu miejscowościach na terenie gminy i powiatu, a wszędzie byli przyjmowani z wielką radością.

Kolejny sukces zespołu teatralnego, związany ze sztuką „Nikitau łapać” (1975 r.), był jeszcze większy. Było to I miejsce w powiecie i I miejsce w Przeglądzie Centralnym Białoruskich Zespołów teatralnych w Białymstoku, a najlepszym aktorem Przeglądu okazał się **Ryszard Kisielewski ze Skupowa**.

Chcę również podkreślić, że tradycje zespołu teatralnego w Skupowie sięgały początku lat 60-tych. Wtedy był to inny zespół, działający w innej obsadzie i pod innym kierownictwem, który podczas Centralnego Przeglądu Zespołów Dramatycznych w Białymstoku (1962 r.), zdobył I miejsce w kategorii zespołów i I miejsce dla wykonawcy głównej roli w sztuce „PRYMAKI”. Uzdolnionym wykonawcą był **Wiesław Kisielewski**, brat pani Danusi, który okazał się tak rewelacyjny w swojej roli, że otrzymał od Teatru Dramatycznego Węgierki propozycję współpracy. Ten sukces teatralny był także zasługą kierownika szkoły p. **Józefa Nowickiego**, ponieważ szkoła ogniskowała wówczas życie kulturalno-oświatowe wsi w szerokim aspekcie.

Obraz ówczesnego Skupowa nie byłby pełny, gdybym pominęła aktywne zaangażowanie środowiska w przygotowanie części dożynkowych. Wieś kilkakrotnie m.in. roku 1974 i 1975 reprezentowała Gminę Narewka na Dożynkach Powiatowych w Hajnówce. 40 – osobowa grupa mieszkańców (młodzież i osoby starsze) prezentowała się z pieśniami, wierszami, z wieńcem dożynkowym, z muzyką i tańcem, zajmując z reguły I miejsce w parady grup dożynkowych. Wszystkie wymienione sukcesy i działania były udziałem najaktywniejszych mieszkańców zrzeszonych w poszczególnych organizacjach (wymienionych na wstępie) oraz osób niezrzeszonych, gdyż pod wpływem aktywistów włączały się one do działań w różnych obszarach życia wsi.

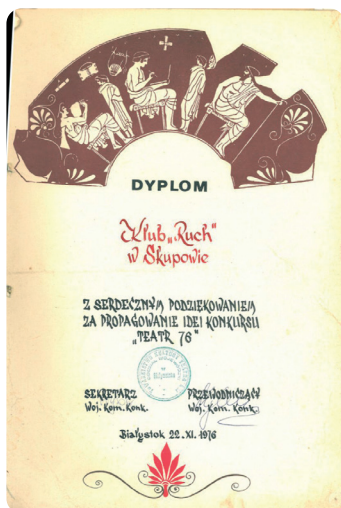
I to właśnie w takich realiach, gdzie jeden sukces gonił drugi, działało i rozwijało się pomyślnie **Koło Gospodyń Wiejskich**. Toteż wieś Skupowo uchodziła wówczas za przodującą w bardzo szerokim zakresie, a KGW za najlepszą organizację tego typu w gminie i powiecie. „Tylko pozazdrościć” – pisał w 1976 r. dziennikarz „Niwy”, **Mikołaj Hajduk**. Wysokie uznanie dla Koła Gospodyń było jak najbardziej zasłużone. Prowadziło ono wiele atrakcyjnych zajęć, realizowało ciekawe przedsięwzięcia i aktywizowało mieszkańców do udziału w życiu środowiska.


Koło zrzeszało ok. 40 członkiń. Dużą rolę w działalności tej organizacji spełniła najpierw p. **Walentya Jancewicz**, a w okresie późniejszym jej następczyni p. **Eugenia Gorustowicz**, pracownica rozlewni wód gazowanych w Narewce. Dzięki staraniom p. Walentyny KGW osiągnęło wysoki poziom. Nie obniżyło tej poprzeczki także w dalszych latach działalności, gdyż p. Gorustowicz okazała się pomysłową inicjatorką i organizatorką dobrych poczynań.

CZYM KONKRETNIE ZAJMOWAŁO SIĘ KOŁO?

- uczestniczyło aktywnie w życiu innych organizacji na zasadzie współpracy i w życiu wsi;
- prowadziło m.in. bardzo bogate i ciekawe zajęcia kulinarne obejmujące gotowanie, pieczenie, kursy wyrobów mięsnych itp., połączone z nauką konserwowania żywności, bo przecież były to czasy, gdy lodówki tu i ówdzie były jeszcze rzadkością lub nie znano ich wcale. Natomiast słoiki weki z gumką i sprężynką zaczęły zdobywać tutaj popularność w połowie lat 60-tych.

Ponadto kobiety postawiły sobie za cel rozwój duchowy i kulturalny. Aby ten cel osiągnąć najpierw pod egidą skupowskiej szkoły, a później także Klubu „Ruch”, włączały się do zajęć koła



 Dyplomy uznania dla działalności Klubu Książki i Pracy w Skupowie oraz dla zespołu teatralnego. W 1985 roku Klub zdobył tytuł „Złoty Klub RSW”, w ogólnopolskim współzawodnictwie Klubów Książki i Prasy. Sukces w skali ogólnopolskiej odnosił dwukrotnie.



teatralnego. Dla aktorów-amatorów było to duże wyzwanie, ale jeszcze większa była satysfakcja, gdy przedstawienia z ich udziałem zbierały burzę oklasków wszędzie tam, gdzie się prezentowali: w Hajnówce, Białowieży, Narwi, Narewce, Białymstoku, Czyżach. Aby zdobyć środki finansowe na realizację kolejnych planów, KGW zdecydowało się na działania gospodarcze, chociaż wymagały one dużego nakładu własnej pracy i czasu. Dla tak aktywnych i pracowitych kobiet nie było to jednak problemem. Najpierw na wydzierżawionych w PFZ 5 hektarach zasiały pszenicę i owies. Zebrały 10 ton zboża, które po sprzedaży zasililo znacznie budżet Koła. Dzięki wygospodarowanym środkom w 1976 r. kobiety zorganizowały dzieciniec wiejski, a w roku następnym kilkudniową wycieczkę. 36-osobowa grupa mieszkańców wsi zwiedziła wówczas Lublin – Majdanek – Nałęczów – Puławy – i Kazimierz Dolny. Dopełnieniem bogatych wrażeń był spektakl teatralny „Sewastopolski walc” w lubelskim teatrze.



 Fragment Turnieju Wsi Skupowo – Mikłaszewo, odbywającego się w 1973 roku na stadionie w Narewce. Toczenie beczek z piwem było jedną z konkurencji.

Kolejne źródło finansowe pochodziło z uprawy ziemniaków zasadzonych najpierw na obszarze 1 ha, a w rok później (1977 r.) na 1,5 ha. A ponieważ urodzaj był dobry, dochód był również zadowalający. Członkinie Koła angażowały się także do prac zarobkowych w lesie – przy sadzeniu, pieleniu, obrzynce, zbiorze runa itp. Uprawiły poletko lnu. I tak dzięki wspólnym staraniom oraz zapobiegliwości, kasa KGW pozwalała na realizację rozmaitych przyjemności duchowych i kulturalnych. Działalność Koła Gospodyń rozwijała się pod egidą SP i Klubu. Gdy w związku z reformą oświatową szkoła w Skupowie została przeniesiona do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Narewce, w budynku poszkolnym zlokalizowały się wszystkie zajęcia klubowe.

– Koło Gospodyń było stowarzyszeniem bardzo prężnym i aktywnym – mówił swego czasu p. Józef Nowicki, nauczyciel i wychowawca młodzieży, gdy zbierałam informacje do gazety „Nad Narewką” w związku z artykułem „Historia Szkoły w Skupowie” (Nr 63/3 2008 r.) – Za środki uzyskane dużym nakładem pracy fizycznej organizowało kolejne wycieczki. Dzięki temu mieszkańcy wsi Skupowo (nie tylko członkinie KGW) zwiedzili niemal pół Polski, w tym także Wybrzeże – Gdańsk, Gdynię, Malbork, Sopot i stolicę Polski, Warszawę.

Nauczyciele **Maria** i **Józef Nowiccy** byli wielkimi społecznikami. Wiele działań środowiskowych odbywało się z ich udziałem bądź z ich inspiracji. Nawet w czasie, gdy Pan Nowicki był naczelnikiem Gminy, zawsze włączał się aktywnie w życie środowiska wsi Skupowo, a również i wtedy, gdy oboje pracowali już w Szkole w Narewce. Pani Maria Nowicka była aktywną działaczką KGW oraz sekretarzem tej organizacji.

Wśród prezentowanych wspomnień nie można pominąć również faktu, że kobiety z Koła Gospodyń w Skupowie założyły w 1976 roku zespół chórny, który występował z powodzeniem podczas różnych okazji i uroczystości nie tylko na terenie tutejszej gminy, ale również w Białymstoku, Hajnówce i okolicznych miejscowościach. Kronika Klubu Książki i Prasy pod datą 13.08.1983 r. odnotowała imprezę zorganizowaną przez KGW we współpracy z młodzieżą.

Był to Turniej na najładniejszą piosenkę i najlepszego solistę wsi. „*Frekwencja była wspaniała! Na akordeonie przygrywał mieszkaniec wsi SIEROŻKA. – czytamy w kronice. – Najlepszą ocenę jurorów i publiczności uzyskała p. Tamara Adamowicz członkini Koła gospodyń. Bardzo ładnie śpiewał również kwartet z KGW i trio młodzieżowe. Zwycięzcom i uczestnikom konkursu wręczono kwiaty.*”

Klub działał aktywnie do 1991 r. Nieco wcześniej zamknęła się działalność KGW, którą przez kilka ostatnich lat kierowała kolejna przewodnicząca p. **Olga Tokaruk**. W tym czasie najlepsze lata działalności oba podmioty miały już za sobą, natomiast lata następne przyniosły z różnych powodów zastój. Działalność Klubu w Skupowie była bardzo owocna i oceniana wysoko przez czynniki wizytujące. Świadczą o tym liczne wpisy do kroniki i dyplomy uznania w związku z udziałem w Konkursie „Najlepszy Klub Wiejski” oraz z innymi działaniami. Wśród nich są także wyrazy uznania dla pracy kierowniczką Klubu. Takich dyplomów pani Danusia posiada dużo. Przechowuje je z sentymentem, gdyż są dla niej cenną pamiątką z lat minionych i z lat młodości, które wspomina bardzo miło:

– *Nasza wieś żyła kiedyś wesoło i aktywnie. Była silna więź międzypokoleniowa i międzypokoleniowa, a w związku z tym życzliwość i troska o innych mieszkańców. Jeśli ktoś ze starszych osób nie zdążył np. w porę wykosić zboża, zebrać siana lub ziemniaków, natychmiast organizowaliśmy się do pomocy. Każdy życzliwy gest w stronę drugiego człowieka dawał młodemu dużo radości – stwierdza.*


Dwukrotnie w swojej działalności Klub Książki i Prasy w Skupowie zajął I miejsce w kraju w konkursie na „Najlepszy Klub Wiejski”. Po odbiór dyplomu i nagrody kierowniczka jeździła do Warszawy. Gdy I miejsce zajął po raz pierwszy, otrzymała także cenną nagrodę indywidualną. Była to pięciodniowa wycieczka do Czechosłowacji. Natomiast za drugim razem została nagrodzona wycieczką do Moskwy. – *Dużo nagród otrzymał wtedy również nasz Klub – dodaje rozmówczyni.*

Minione czasy, związane z pracą Klubu i działania Koła Gospodyń Wiejskich urozmaicały codzienne życie mieszkańców w szerokim zakresie. – *Wszyscy z wielką ochotą pracowaliśmy, pomagaliśmy sobie wzajemnie i cieszyliśmy się wspólnie osiągnięciami.*


MNIEJSZE KOŁA GOSPODYŃ RÓWNIEŻ DAWAŁY KOBIECIOM DUŻO RADOŚCI

Prócz kół przodujących sporo było takich, które niby to niczym szczególnym się nie wyróżniały, a mimo to dawały kobietom dużo radości. Tak było w **Masiewie Starym, Olchówce, Guszczewinie, Lewkowie Nowym, Tarnopolu** i w wielu innych miejscowościach – wszędzie tam, gdzie działały mniejsze koła. I gdyby mierzyć ich pozytywne oddziaływanie w środowisku oceną szkolną, z pewnością byłyby to Koła na „4+” lub „5”. Należy również podkreślić, że dawne aktywistki z tutejszych kół gospodyń mimo podeszłego wieku i uciążliwości z tym związanych (zdrowie, dolegliwości fizyczne) wciąż są młode duchem.



 Grupa dożynkowa z Guszczewiny. Obok wieńca m.in. licealistka Lila Borowska (od lewej) oraz Jan Melesz - aktywny działacz społeczny.




 Grupa kobiet z KGW w Olchówce ustala szczegóły swojej prezentacji z panem Aleksandrem Zakrojszczykiem - nauczycielem ZSG w Narewce. Wśród pań m.in. Olga Saczko i Tamara Romańczuk. Wszystkie Koła Gospodyń z rejonu Gminy uczestniczyły aktywnie w przygotowaniach do dożynek Gminnych, które w latach 70 świętowano uroczystie na stadionie w Narewce. Gospodynie dostarczały płodów rolnych na wystawę plonów gminnych i powiatowych. Wykonywały wieńce dożynkowe i przygotowywały część obrzędową. Niektóre sołectwa prezentowały się z muzyką piosenki i tańcami.

KOBIETY Z BABIEJ GÓRY KOLEJNYCH SPOTKAŃ KOŁA OCZEKIWAŁY Z NICIERPLIWOŚCIĄ

W Babiej Górze działalnością Koła gospodyń kierowała najpierw p. **Anna Łuksza**, a po jej rezygnacji liderką grupy została p. **Walentyna Łuksza**. Jej wspomnienia z tego okresu obejmujące lata 70-te do połowy lat 80-tych są pełne entuzjazmu, tak jakby mówiła o tym, co działo się wczoraj. – *Czego my nie wyrabialiśmy na zajęciach! A jakie to były smakołyki! Rolady i gałki mięsne, głowizna, pieczone szynki, galareta z cielaka, faszerowany drób, rozmaite sałatki i śledzie na kilka sposobów. A jakie smaczne ciasta nauczyła nas wypiekać instruktorka!*

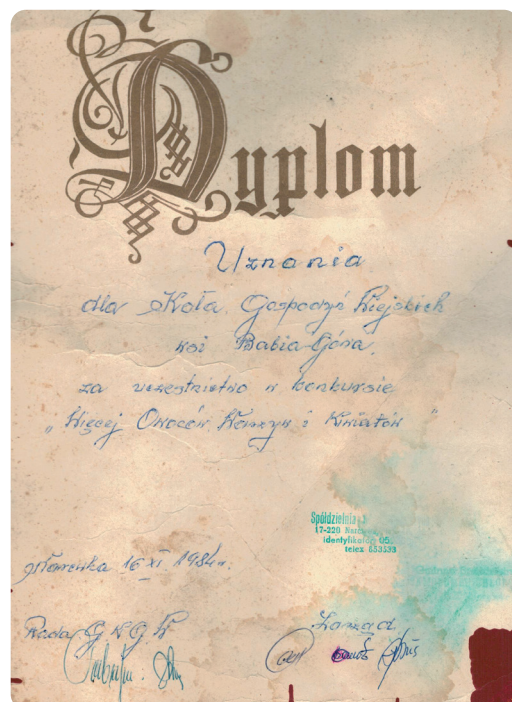



 Fragment spotkania z okazji Dnia Kobiet, które odbyło się w 1980 roku w nowej restauracji w Narewce z udziałem aktywistek i przewodniczących KGW z terenu gminy Narewka. Na zdjęciu m.in. Maria Romańczuk z Olchówki, Walentyna Łuksza z Babiej Góry, Raisa Bondaruk z Michnówki i Wiera Łuksza z Olchówki.

Bardzo popularne i chętnie wypiekane stało się potem ciasto upieczone z kilku placków przekładanych serem, podobne do „marcinka” i ciastka amoniaczki. Gdy nastawała jesień i zima, kobiety spotykały się co jakiś czas w poszczególnych domach na tzw. wieczorkach. Były to przeważnie spotkania rękodzielnicze. Wykonywały na drutach chusty, kamizelki, swetry, bluzki, skarpety, ozdobne poduszki i wiele innych robótek. – *W czasie wieczorków rozmowy przeplatały się ze śpiewem, bo członkinie naszego Koła – 13 Kobiet – bardzo lubiły śpiewać – dodaje rozmówczyni.* Natomiast latem przy niedzieli lubiły spotykać się na ławeczkach przed domem, a wtedy ich piosenki niosły się przez całą wieś. Dzięki wspólnym zajęciom kobiety żyły się ze sobą i kolejnych spotkań wyczekiwały z niecierpliwością. Spotkania w poszczególnych domach zacieśniały również życie sąsiedzkie. Nikt nie czuł się samotny lub zapomniany. – *Zakupy na potrzeby Koła i na zajęcia kulinarne robiłyśmy z naszych osobistych składek – kontynuuje pani Walentyna. – Bardzo miło wspominam wszystkie zajęcia w naszym Kole i spotkania z innymi Kołami, z którymi spotykałyśmy się przy nadarzających się okazjach i współpracowałyśmy. Od czasu do czasu były to również uroczyste spotkania w Narewce, np. w związku z dożynkami gminnymi czy Dniem Kobiet. To były wspaniałe i radosne czasy dla kobiet mojego pokolenia. I żal mi ogromnie, że tamte lata już nie wrócą...*

KOBIETY Z KGW W SIEMIANÓWCE RÓWNIEŻ SIĘ NIE NUDZIŁY...

Aktywnie działało także KGW w Siemianówce, chociażby z uwagi na organizowanie dziecińców wiejskich w porze lata, które zawsze obejmowały opieką kilkudziesięciuosobową grupę maluchów. Fakt ten podkreślały z uznaniem władze kółek rolniczych, ówczesna prasa i rodzice. Koło gospodyń założono tam na początku lat 60-tych, a jego przewodniczącą została p. **Wiera Łuksza**. Wszystkie zajęcia odbywały się w budynku miejscowej szkoły podstawowej. Były to zajęcia podobne jak we wszystkich Kołach: kursy gotowania i pieczenia, kurs masarski, nauka kroju i szycia – prowadzone przez instruktorów, jak również zajęcia oświatowe i szkolenia z udziałem prelegentów z Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, pracowników Gminnej Służby Rolnej i Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. W ramach Koła działała również wypożyczalnia naczyń prowadzona przez p. **Lubę Zasim**.



 Dyplom uznania dla KGW w Babiej Górze w związku z udziałem w Konkursie „Więcej Owoców, Warzyw i Kwiatów” zorganizowanym w 1984 roku przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Narewce.


Natomiast w świetlicy wiejskiej członkinie KGW organizowały od czasu do czasu zabawy dochodowe, aby zasilić swój budżet oraz spotkania z zaprzyjaźnionymi Kołami z pobliskich wsi. W grupie aktywistek była tam również p. **Wiera Szymaniuk**. Działalność Koła przyciągała uwagę miejscowego środowiska i decydowała o dobrej frekwencji we wszystkich przedsięwzięciach.

DZIAŁALNOŚĆ KGW W ŁUCE WZBOGACAŁA I UROZMAIACAŁA I TAK JUŻ BOGATY OBRAZ ŻYCIA WSI

W bardzo dobrym kierunku rozwijała się także działalność KGW w Łuce. Koło Gospodyń utworzone na początku lat 60-tych działało tam sprawnie około 20 lat. Przez długi okres, aczkolwiek nie od początku działalności, zajęciami Koła kierowała p. **Eugenia Smolska**. Oprócz typowych zajęć kulinarnych i oświatowych, Koło zajmowało się nauką kroju i szycia, rozprowadzało pisklęta drobiu i kilkakrotnie prowadziło w lokalu szkoły podstawowej dzieciniec wiejski. Dysponowało także stosownym do potrzeb zestawem naczyń stołowych i sprzętem. Pani Smolska wciąż miło wspomina udział kilku członkiń Koła Gospodyń z Łuki i z innych Kół na terenie gminy w konkursie piosenkarskim, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Narewce w 1977 r. i nagrody z tego tytułu. W niektórych działaniach Koło współpracowało z Klubem Książki i Prasy „Ruch” w Łuce. Wymieniało się również dobrymi doświadczeniami z KGW w Tarnopolu i organizowało wspólnie niektóre imprezy.

W Łuce mieszkało wówczas dużo rzemieślników różnej specjalności: krawcy, krawcowe, kilku szewców, kowal, kożuszniczy, walonkarze, dachówkarze, a wśród nich także twórcy ludowi – garncarze, rzeźbiarz i koszykarze.



 Kurs gotowania i pieczenia w Łuce, rok 1935.
Na zdjęciu od prawej: Urbanowska, Bołtryk, Julia, Witkowska, Korolczuk Maria, Smolska Aleksandra, Natalia Nowik, Anna Trochimczuk, Nowik Maria i Teofila Charkiewicz. Wśród kobiet instruktorka z Wołkowyska.

Jedną z osób o umiejętnościach kulinarno-artystycznych była p. **Anna Stocka**, która rozstała się wypiekaniem korowają ozdobionego w kunsztowne wzory i figurki symbolizujące życzenia parom nowo poślubionym. Zanim Łuka zniknęła z mapy z powodu utworzenia sztucznego jeziora, była dużą zwartą wsią. Wciąż świeża była tam również pamięć o fotografie – samouku **Jakubie Smolskim**, który swoim aparatem „pięciominutownikiem” uwiecznił życie wsi i mieszkańców, a ponadto był także doskonałym krawcem i szkolił w tym zawodzie innych. W tej sytuacji koło gospodyń było elementem wzbogacającym i tak już bogaty obraz życia wsi.

Zajęcia Koła cieszyły się dużym zainteresowaniem, toteż uczestniczki zajęć, z którymi miałam sposobność porozmawiać, zachowały w pamięci bardzo miłe wspomnienia o działalności tej organizacji. Każde spotkanie w Kole mobilizowało kobiety do szybkiego obrządku w domu i zagrodzie, gdyż nie wyobrażały sobie, że mogłyby jakiegokolwiek zajęcia opuścić. Pani **Katarzyna Stocka** nie rezygnowała z uczestnictwa nawet po urodzeniu najmłodszego syna. Gdy tylko dziecko nakarmiła i ułożyła bezpiecznie do snu, udawała się natychmiast na zajęcia. Bardzo miło wspomina również wspólne przygotowywanie dań z kurczaków, gęsi, kaczek itp. Wszystkie zajęcia gotowania i pieczenia odbywały się tam w warunkach domowych, gdyż w każdym domu był odpowiedni do tego piec. Miłe było również to, że w spotkaniach podsumowujących kursy kulinarne uczestniczyli mężowie kobiet. Wszyscy wspólnie bawili się przy muzyce, śpiewali i smakowali przygotowywane potrawy, a zachwytem nie było końca. Dodam również, że kursy gotowania i pieczenia we wsi Łuka mają tradycję sięgającą okresu międzywojennego, o czym świadczy jedno z załączonych zdjęć.


Odnosząc się do działań KGW, pani E. Smolska zauważa, że największe zainteresowanie zajęciami i zapał, kobiety przejawiały w latach 60-tych i 70-tych. Potem koła zaczęły zwalniać tempo, aż zupełnie przystopowały. Jednak w najlepszym okresie aktywności kobiety nauczyły się bardzo dużo i miały dobrą rozrywkę.

ZMIERZCH DZIAŁALNOŚCI. IMPREZA JUBILEUSZOWA W NAREWCE

Pani **Halina Andruszkiewicz** – od 1973 r. przedstawicielka Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego na terenie Gminy Narewka – wyraża podobną opinię. Już wtedy, kiedy przyszła tu do pracy, dało się zauważyć, że Koła założone na początku lat 60-tych najaktywniejszy okres działalności miały za sobą. Natomiast założone później działały jeszcze aktywnie.

W 1976 r. po reformie administracyjnej, w granicach województwa białostockiego istniało **1253 KGW**, zrzeszających **35 555** członkiń.



 Członkinie Koła Gospodyń wiejskich z Łuki wraz z instruktorką z Hajnówki, podczas kursu kulinarnego. Wśród osób na zdjęciu - między innymi: Katarzyna Stocka, Olga Ancutko, Eugenia Samocik, Zofia Łuksza, Zenaida Bojczuk, Nina Wasilczuk, Wiera Nowik, Eugenia Łobacz, Wiera Charkiewicz.

Pierwsze widoczne symptomy załamania się działalności pojawiły się na początku lat 80-tych, z powodu kryzysu ekonomicznego, w jakim znalazł się nasz kraj. W tym czasie w wielu tutejszych wsiach echa działalności KGW również przebrzmiewały, chociaż działały jeszcze m.in. Koła w Skupowie, Narewce, Lewkowie Starym i Mikłaszewie. Spadek aktywności poszczególnych organizacji nie był jednak jeszcze drastyczny, gdyż zapobiegło temu ogromne zaangażowanie pracowników etatowych przy Gminnych Związkach Kótek i Organizacji Rolniczych. Wyraźny spadek liczby kół nastąpił dopiero po 1990 r., a przyczyniła się do tego w znacznym stopniu Ustawa z 1990 r., zgodnie z którą postawiono w stan likwidacji wszystkie związki spółdzielcze. Z tego powodu społecznicy w danych środowiskach zostali pozbawieni zaplecza ekonomicznego jakie mieli w spółdzielniach i związkach spółdzielczych. Decyzje odgórne niechętnie spółdzielczości odbiły się negatywnie na stanie liczbowym KGW. W 1996 r. na terenie województwa białostockiego było już tylko **529** Kół Gospodyń, zrzeszających **9 000** członkiń. A to świadczyło dobitnie o zmierzchu działalności tych podmiotów.

Koła, którym udało się przezwyciężyć kryzys i jeszcze przez pewien czas istniały, włączyły się do wielkiej imprezy artystycznej, zorganizowanej 19 maja 1996 r., która upamiętniała 130. rocznicę utworzenia i działalności KGW. Wydarzenie to zrelacjonowałam na bieżąco w naszej lokalnej gazecie („Nad Narewką” Nr 7/1996), ponieważ miało ono miejsce nie gdzieindziej, tylko w Narewce. Był to festyn międzywojewódzki, zorganizowany staraniem Wojewódzkiej Rady KGW i Urzędu Gminy Narewka, który zgromadził bardzo dużo podmiotów wykonawczych i gości, znanych dotychczas miejscowej społeczności z pierwszych stron gazet lub z telewizji. Przybyli przedstawiciele władz rządowych i Krajowej Rady KGW, konsulowie Republiki Białoruś i Litwy, przedstawiciele władz wojewódzkich oraz burmistrzowie i wójtowie wielu miast i gmin tutejszego regionu. Na scenie amfiteatru wystąpiły zespoły folklorystyczne z województw: ostrołęckiego, suwalskiego, białsko-podlaskiego, krakowskiego, warszawskiego i białostockiego – mające na swoim koncie sukcesy artystyczne i nagrody oraz zespół cygański „Romano” i orkiestra dęta Zespołu Szkół Zawodowych w Hajnówce. Prezentacje artystyczne – z bogatą różnorodnością repertuaru i bogactwem wrażeń – były wielkim wydarzeniem w kalendarzu imprez kulturalnych Gminy Narewka. Wiele aktywistek KGW zostało wówczas uhonorowanych odznaczeniami organizacyjnymi, które ufundowała Redakcja „Gospodyni”, natomiast kilka aktywnych działaczek z tutejszego terenu otrzymało Order Serca Matkom Wsi.

Rada Krajowa KGW dla uczczenia 130. rocznicy przyjęła „130 inicjatyw + 49”, gdyż tyle było wówczas województw w Polsce. Uroku imprezie dodawała piękna słoneczna pogoda, jak na zamówienie, być może wymodlona przez naszych księży z parafii katolickiej i prawosławnej, którzy tego dnia odprawiali w świątyniach msze poranne w intencji kobiet wiejskich. Impreza jubileuszowa w Narewce stała się również okazją do zmanifestowania znaczenia i wielkiej roli, jaką Koła Gospodyń odgrywały w środowiskach wiejskich. Był to ostatni wielki zryw tej organizacji, a potem życie KGW na długo zamarło.

Przyjazny klimat do odrodzenia się działalności Kół Gospodyń Wiejskich pojawił się dwa lata temu. Impulsem do tworzenia bądź reaktywowania tych podmiotów stała się stosowna Ustawa rządowa oraz wsparcie finansowe z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Media donoszą, że aktualnie w Polsce zarejestrowanych jest **około 10 tysięcy KGW!** Decyzje odgórne w tym zakresie przełożyły się także na konkretne działania w tutejszym środowisku.

Na terenie Gminy Narewka funkcjonuje obecnie pięć KGW: w Siemianówce, Plancie, Skupowie, Narewce i Olchówce. Niektóre z nich utworzono w końcu 2018 r., a inne na przestrzeni 2019 r.

Koła Gospodyń XXI w. nie zajmują się przeróbką wieprzków i cieląt na wędliny, nie rozprawdzają piskląt drobiu, nie organizują dziecińców wiejskich, a ich członkinie nie angażują się do prac zarobkowych w lesie, tak jak to ongiś bywało. Społeczność wiejska żyje obecnie w innych realiach niż pokolenie dzisiejszych seniorów 40-50 lat temu. Od tamtych czasów wieś bardzo się zmieniła, a Koła Gospodyń Wiejskich wyrosła na nowej fali ożywienia, mają inne cele i zadania.

Ogólnie rzecz biorąc jest to ochrona dziedzictwa kulturowego w bardzo szerokim ujęciu, obejmująca:

- kultywowanie dawnych tradycji, obrzędów i zwyczajów lokalnych,
- pielęgnowanie folkloru,
- gotowanie miejscowych specjałów,
- tworzenie rękodzieła.

Zajmują się tym całe pokolenia kobiet – młodsze wiekiem, starsze i seniorki. Ponadto każde Koło wypracowuje sobie swoje priorytety i stara się je realizować. W związku z tym są to również określone działania kulinarne, kulturalne i rekreacyjne. Od trzech lat państwo oferuje tym podmiotom pomoc finansową. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, jest to kwota **40 milionów złotych.**

Pierwszecie kawedziałania i sukcesy tutejsze koła gospodyń mają już za sobą – o czym donosiła wielokrotnie nasza gazeta – a w zanadrzu dużo atrakcyjnych pomysłów, których niestety zrealizować w pełni obecnie nie mogą z powodu epidemii koronawirusa. Miejmy jednak nadzieję, że ta przykra dla wszystkich sytuacja zmieni się na lepsze i że już wkrótce pojawią się pozytywne symptomy zmian. A tego serdecznie wszystkim Kołom i nam wszystkim życzę.

Materiały źródłowe:

- Kroniki z archiwum Gminnego Ośrodka Kultury w Narewce,
- Rozmowy z dawnymi liderkami i uczestniczkami zajęć KGW,
- Broszurka „Historia i dzień dzisiejszy Kół Gospodyń Wiejskich” z 1996 r., opracowana przez p. Marię Sadowską (kierownik Zespołu Społeczno – Zawodowego i KGW w Białymstoku).

Dziękuję serdecznie wszystkim osobom, które wzbogaciły treść tego artykułu swoimi wspomnieniami, pomocą w pozyskiwaniu dodatkowych informacji oraz fotografią.

Jadwiga Karpiuk

SENIOROM z Gminy Narewka, wszystkim osobom i podmiotom wspierającym nasze działania,

Życzymy Radosnych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

Niech nadchodzący Rok 2021 przyniesie Nam Wszystkim zdrowie, bezpieczeństwo, obfitość ŁASK BOŻYCH i nadzieję na pokonanie wszelkich trudności życiowych.

**Z najlepszymi życzeniami
- Zarząd Oddziału Rejonowego PZERiI w Narewce**

O żubrze słów kilka

Puszcza Białowieska to las, w którym możemy napotkać nie tylko rzadkie rośliny, ale również wiele ciekawych gatunków zwierząt. Kiedy myślimy o zwierzętach Puszczy Białowieskiej, to naszym pierwszym skojarzeniem będzie z pewnością żubr (*Bison bonasus*). Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż jest to nie tylko jeden z symboli tego regionu, ale również żywe świadectwo skuteczności polskiej ochrony przyrody.

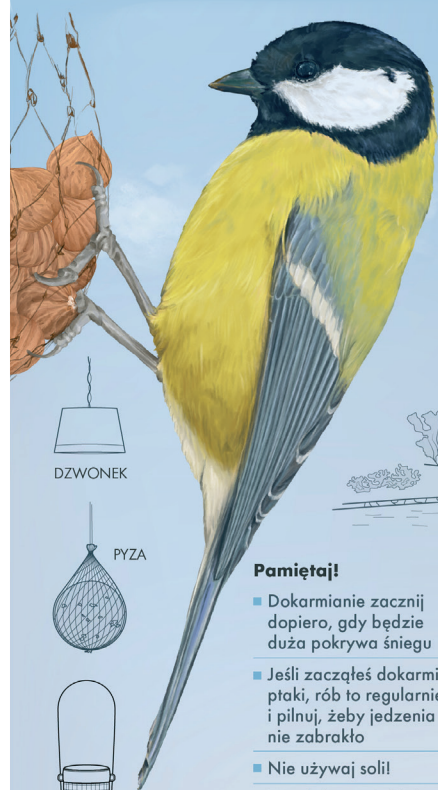
Żubr - to słowo przywodzi nam na myśl pierwotną siłę i zwierzęcy majestat. Jednak to nie tym atrybutom zwierzę zawdzięcza swoją nazwę. Według prof. Jerzego Bralczyka „nazwa wzięta się zapewne od zęba: prastawiańskie słowo ząbr oznaczało coś ostrego jak ząb, potem zwierzę o ostrych rogach”.

Żubr jest największym lądowym ssakiem Europy. U zwierząt tych występuje wyraźny dymorfizm płciowy - samce są dużo większe od samic. Masa ciała dorosłego byka (samca) może osiągać

nawet do 920 kg! Krowy (samice) charakteryzują się mniejszymi rozmiarami - ich masa ciała dochodzi do 640 kg. Długość ciała wynosi do 300 cm u samców i 270 cm u samic, natomiast wysokość w kłębie to odpowiednio 188 cm i 167 cm. Pomimo tak okazałych rozmiarów i dość ospałego wyglądu, przestraszony lub zdenerwowany żubr potrafi na krótkich dystansach biec z prędkością nawet 60 km/h. Ssaki te potrafią też bardzo dobrze skakać - przeskoczenie 2-metrowego płotu nie stanowi dla nich większego problemu.

Leśnicy przypominają...

JAK MĄDRZE DOKARMIĄĆ PTAKI?



DZWONEK

PYZA

KARMIK TUBOWY NA ORZECHY

Ptaki duże z parków miejskich

np. łabędzie nieme, kaczki krzyżówki



GDZIE DAJEMY JEŚĆ

Nie wrzucamy pokarmu do wody!

W miejscu spokojnym i czystym (na trawniku w parku, nad brzegiem rzeki).

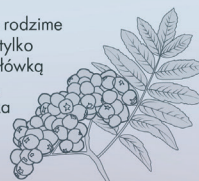
Powinno być na tyle odstępnie, aby w razie zagrożenia ptaki mogły zareagować, uciec i bez problemu wzbicie się w powietrze.



Ziarna zbóż (słonecznik pastewny, proso, kasze, kukurydza, płatki owsiane)

Zastanów się

Warto posadzić w ogrodzie rodzime krzewy, które mogą być nie tylko ozdobą, ale także ptasią stołówką w ziemi - np. bez koralowy, jarząb pospolity, dereń, dzika róża, bez czarna, kalina koralowa, głóg, tarnina

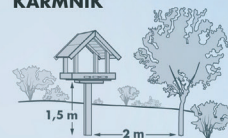


Ptaki małe, które przylatują do karmnika

np. sikory, kosy, dzięcioły, kowaliki, gile, dzwońce, raniuszki, mazurki, wróble, szczygły, grubodzioby



GDZIE USTAWIAMY KARMIK



Z daleka od zagrożeń (dróg, legowiska psa, kota, dużej liczby ludzi, okien budynków).

W miejscu dobrze widocznym, umożliwiającym swobodne wzbicie się do lotu. Dobrze, aby w pobliżu było drzewo czy krzew, gdzie ptaki mogą usiąść, zjeść i odpocząć.

Drobne ziarna zbóż

(słonecznik pastewny, proso, czarnuszka, płatki owsiane i ryżowe)



Pyzy dla ptaków

(gotowe mieszanki tłuszczowo-nasienne w formie kul lub dzwoneków w papierowym kubku)

Słonina

(niesolona, nie może wisieć dłużej niż 2 tyg.)



Orzechy

(włoskie, ziemne niesolone, laskowe) oraz **suszone owoce** (niekandyzowane)

Żubr jest typowym roślinożercą - jego dieta składa się głównie z roślin zielnych i traw, choć nie pogardzi też młodymi pędami drzew, żołądziami i grzybami. Menu tego ssaka obejmuje ponad 130 gatunków roślin. Tak szeroka tolerancja pokarmowa jest niezbędna, by zaspokoić olbrzymie zapotrzebowanie zwierzęcia na pokarm - dorosły osobnik zjada nawet do 50 kg pożywienia w ciągu doby.



Żubry (fot. Michał Androsiuk)

Zwierzęta te tworzą mieszane stado, w skład których wchodzi krowy, cielęta i osobniki młodociane. W czasie rui (od sierpnia do października) do grup rodzinnych dołączają samce, które potrafią przemierzyć duże odległości w poszukiwaniu samic. Żubry cechuje poligynia, co oznacza, że w trakcie okresu godowego jeden samiec może kojarzyć się z wieloma samicami. W tym czasie zwierzęta te są też bardziej agresywne. Samce toczą walki o samice i mogą

zaatakować ludzi, którzy niepokoją stado, dlatego też należy pamiętać, aby podczas obserwacji zachować bezpieczną odległość! Ciąża trwa prawie 9 miesięcy, a młody cielak staje na nogach już po 45 minutach od chwili przyjścia na świat. Średnia długość życia samic jest większa niż samców. Byki rzadko dożywają wieku powyżej 20 lat, natomiast krowy - powyżej 25, choć rekordzistka żyła aż 32 lata. Według Stowarzyszenia Miłośników Żubrów, na terenie Puszczy Białowieskiej znajduje

się obecnie ok. 770 osobników tego gatunku. Część z nich regularnie odwiedza polanę, z której obraz transmitowany jest przez kamerę „żubry online”. Serdecznie zapraszamy do odwiedzin i podziwiania tych ssaków w ich naturalnym środowisku.

Marcin Kliszcz,
Nadleśnictwo Browsk w Gruszkach

Wszystkie ręce na pokład, czyli Gmina Narewka z pomocą Kubusiowi!

Popularne wyzwania, czyli tzw. czelendże (z ang. challenge), sercowy pojemnik na nakrętki (który za przykładem naszej gminy zakupiły również sąsiednie!), zbiórki do puszek przy okazji wydarzeń plenerowych, takich jak np. Międzynarodowy Festiwal Teatralny WERTEP na Starym Dworze czy organizacja ogromnego przedsięwzięcia kulturalno-rozrywkowego pn. „Folklor i Tożsamość Pogranicza – NAREWKA 2020” połączona z charytatywnym koncertem, licytacjami ze sceny, przejażdżkami motocyklami stowarzyszenia „Moto Retro”, kiermaszem produktów przygotowanych przez wolontariuszy z Kół Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańców poszczególnych sołectw i uczniów SP w Narewce. Ponadto: Strażacka Zbiórka Złomu przez OSP Narewka, przekazanie smakołyków i rękodzieła na hajnowski „Bazarek u Kubusia”, a także wypiekanie świątecznych pierniczków przez gminną społeczność na potrzeby bożonarodzeniowych kiermaszy i stoisk degustacyjnych, z których dochód każdorazowo zasilał konto wsparcia małego wojownika... i można by tak bez końca!

Właśnie tak prętnie i intensywnie przez ostatnie pół roku Gmina Narewka oraz jej szczydrzy, a zarazem wspaniałomyślni mieszkańcy wspierali cierpiącego na rdzeniowy zanik mięśni chłopca. Jak się okazuje, w drodze do sukcesu, czyli uzbierania horrendalnie wysokiej sumy - 9 milionów zł !!!, moc sprawczą mają też gesty pojedynczych osób prywatnych, którzy swoje oryginalne pomysły (wynikające nierzadko z posiadanych talentów!) potrafią zamienić na realny pieniądź. Tak też się stało w przypadku mieszkanki z Siemianówki, która na licytację dla Kubusia

Suchodoły ofiarowała swój autorski wiersz pt. „Kubus”. Obok niego publikujemy również kolejny - „Prośba Kubusia”, który powstał kilka miesięcy później.

Jednocześnie przypominamy, że **chłopcu wciąż brakuje ok. 4 mln złotych na leczenie**, a cenny czas ucieka nieubłaganie... Kubus waży już 11 kg, a to tylko 2,5 kg zapasu do bezpiecznej wagi podania leku!

Pamiętajcie, że pod linkiem <https://www.siepomaga.pl/kubus> nadal można dokonywać wpłat na jego leczenie - choćby symbolicznych złotych.

Dobro wraca, więc... pomagajmy...

Redakcja



KUBUŚ

Krzyk krwawej rozpacz,
Za gardło nas ściska.
Gdy się go zobaczy,
Chociażby nie z bliska.

Uwierzyć trudno przecie,
Że człek tak maleńki
Doświadcza na tym świecie,
Tak wielkiej udręki.

Brak stów i basta.
Lecz wszyscy styszeli,
Jak w wioskach i miastach
Śpiewali anieli.

Uzbierać musimy
Tak pokazać kwotę.
Chorobę zwyciężymy,
Więc wrzuć, gdy masz ochotę.

Śpiew peten radości,
Z ust naszych popłynie,
Wśród tylu czutości,
Kubuś nasz nie zginie.

Z wiarą w zwycięstwo w pokonanie choroby,
Jaświłowicz Ala, Siemianówka, 29.06.2020 r.
PS: KUBUSIU, ŻYJ 100 LAT!!!

PROŚBA KUBUSIA

Piszę prośbę dziś do ludzi
By pomogli dla mnie przeżyć
Prośba może litość wzbudzi
W to bezwzględnie muszę wierzyć.

Rączki swe wyciągam mate,
By uzyskać parę groszy,
Tak jak kropla drażży skate
Usypiemy górę z groszy.

Oczy moje świat ujrzaty
I chcą cieszyć się tym światem
Choć nie zawsze doskonały
Bo za życie chce zapłatę...

Śliczne stonko wstaje co dnia
I zachody są urocze
Wiem, że będzie jak Bóg da
Wyżej kolan nie podskoczę.

Bóg nam daje i zabiera
Lecz nie wszystko przesądzone,
Gdy pieniędzy się uzbiera
Będzie życie przedłużone.

A więc proszę dobrych ludzi
Niechaj każdy da co może
W sercach miłość niech się zbudzi
I uzbierać mi pomoże.

Podpisując się oburącz pod prośbą w imieniu Kubusia
i życząc pomyślnego zakończenia zbiórki.
Jaświłowicz Ala, Siemianówka 20.11.2020 r.

Strażacy dla KUBUSIA!

Jesienna aura i spadające z drzew liście nie zawsze muszą oznaczać spadek energii i chęci do efektywnego działania. Dowodem na tę tezę może być np. wzorowa postawa strażaków z OSP Narewka oraz mieszkańców naszej gminy, którzy od połowy października z zapałem i zaangażowaniem włączyli się w kolejną już inicjatywę niesienia pomocy dla śmiertelnie chorego Kubusia Suchodoły z Hajnowki.


Swoimi środkami rzeczowymi (samochód gminny), w celu skutecznego i sprawnego przeprowadzenia całej akcji, wsparł ją również lokalny samorząd. I takim oto sposobem – w myśl znanej zasady, że „współpraca się optyca”, udało się zasilić skarbonkę dwulatka łączną kwotą **9 262 zł!**

To imponujący wynik, który jest kolejną cegiełką niezbędną do walki ze śmiertelną chorobą, jaką pokonać może tylko i wyłącznie najdroższy lek świata – Zolgensma – kosztujący ponad 9 mln zł! Do szczęśliwego finału zbiórki potrzeba jeszcze ok. 4 mln złotych, a więc wciąż niewyobrażalnie dużo... Dlatego też przypominamy o możliwości dokonywania kolejnych, chociażby symbolicznych wpłat, poprzez stronę internetową:

<https://www.siepomaga.pl/kubus>

A za determinację naszych niezawodnych strażaków (wciąż otwartych na Państwa pomysły w zakresie innych form wsparcia



 Strażacka zbiórka złomu w gminie Narewka

Kubusia!), za niestąbnące zaangażowanie lokalnej społeczności oraz niezmiennie otwarte serca wobec małego mieszkańca naszego powiatu, serdecznie dziękujemy!

...wiara czyni cuda, więc wierzymy, że się uda.

Redakcja



BORYSOWI KOZŁOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci żony
składa Zarząd Białowieskiego Stowarzyszenia Turystycznego „Żubr”.



Zasady prawidłowej segregacji odpadów komunalnych

Odpady komunalne powinny być zbierane w sposób selektywny w podziale na następujące frakcje:

PAPIER

SZKŁO

METALE
I TWORZYWA
SZTUCZNE

BIOODPADY

ODPADY
ZMIESZANE



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

PAPIER

Wrzucamy:

- ✓ opakowania z papieru i tektury
- ✓ gazety, czasopisma i ulotki
- ✓ zeszyty
- ✓ papier biurowy
- ✓ kartony, torby papierowe

Co powstaje:

- filtry do kawy
- opakowania na jajka
- klosze oświetleniowe
- papier toaletowy
- opakowania do np. pizzy



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

SZKŁO

Wrzucamy:

- ✓ butelki po napojach i żywności
- ✓ stoiki bez metalowych nakrętek
- ✓ szklane opakowania po kosmetykach

Co powstaje:

- materiały budowlane
- postaci włókien szklanych
- kafelki
- opakowania szklane



Jakie są korzyści wynikające z selektywnej zbiórki odpadów?

Segregacja to ważny element recyklingu i działań w zakresie budowania gospodarki o obiegu zamkniętym. Efektywna segregacja niesie za sobą wiele zalet:

- ograniczenie ilości odpadów,
- obniżenie opłat za gospodarowanie odpadami,
- zmniejszenie zużycia surowców naturalnych,
- obniżenie kosztów związanych ze składowaniem odpadów,
- poprawa warunków do życia dla ludzi, roślin i zwierząt.



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

BIOODPADY

Wrzucamy:

- ✓ resztki warzyw i owoców
- ✓ gałęzie drzew i krzewów
- ✓ skoszoną trawę, liście, kwiaty
- ✓ trociny i korę drzew

Co powstaje:

- nawóz dla roślin
- biogaz



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

METALE I TWORZYWA SZTUCZNE

Wrzucamy:

- ✓ butelki z tworzyw sztucznych
- ✓ opakowania z tworzyw sztucznych, torebki, worki foliowe
- ✓ kartony po mleku i sokach (TETRAPAK)
- ✓ puszki
- ✓ folię aluminiową
- ✓ opakowania po środkach czystości, kosmetykach

Co powstaje:

- bluzy polarowe
- meble ogrodowe
- opakowania metalowe



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

ODPADY ZMIESZANE

Wrzucamy:

- ✓ wszystko, czego nie można wyrzucić do pozostałych pojemników i **co nie jest** odpadem niebezpiecznym lub zbieranym według innych zasad (jak np. przeterminowane leki i chemikalia, zużyty sprzęt elektroniczny i AGD, zużyte baterie i akumulatory, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony).

Zostają odpowiednio zutylizowane.



Ministerstwo Klimatu



Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Ministerstwo Klimatu



Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

CO POWSTAJE Z RECYKLINGU ODPADÓW?



Wrzucamy:

- opakowania z papieru i tektury
- gazety, czasopisma i ulotki
- zeszyty
- papier biurowy
- kartony, torby papierowe

Co powstaje:

- filtry do kawy
- opakowania na jajka
- klosze oświetleniowe
- papier toaletowy
- opakowania do np. pizzy

Wrzucamy:

- butelki po napojach i żywności
- słoiki bez metalowych nakrętek
- szklane opakowania po kosmetykach

Co powstaje:

- materiały budowlane w postaci włókien szklanych
- kafelki
- opakowania szklane

Wrzucamy:

- butelki z tworzyw sztucznych
- opakowania z tworzyw sztucznych, torebki,
- worki foliowe kartony po mleku i sokach (TETRAPAK)
- puszki
- folię aluminiową
- opakowania po środkach czystości, kosmetykach

Co powstaje:

- bluzy polarowe
- meble ogrodowe
- opakowania metalowe

Wrzucamy:

- resztki warzyw i owoców
- gałęzie drzew i krzewów
- skoszoną trawę, liście, kwiaty
- trociny i korę drzew

Co powstaje:

- nawóz dla roślin
- biogaz

Wszystko, czego nie można wyrzucić do pozostałych pojemników i **co nie jest** odpadem niebezpiecznym lub zbieranym według innych zasad (jak np. przeterminowane leki i chemikalia, zużyty sprzęt elektroniczny i AGD, zużyte baterie i akumulatory, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony).

Zostają odpowiednio zutylizowane.

SELEKTYWNA ZBIÓRKA ODPADÓW W LICZBACH



66%

POLAKÓW
DEKLARUJE,
ŻE SEGREGUJE
ODPADY



STATYSTYCZNY POLAK
ZUŻYWA ROCZNIE OK.

160 kg

OPAKOWAŃ



W POLSCE OKOŁO

30%

OPAKOWAŃ SZKLANYCH
ZOSTAJE PRZETWORZONA
NA STŁUCZKĘ



KAŻDA ZEBRANA
TONA STŁUCZKI
SZKLANEJ TO OKOŁO

220 kg

DWUTLENKU WĘGLA
MNIJ W POWIETRZU



W UNII EUROPEJSKIEJ
WYRZUCA SIĘ ROCZNIE
NIEMAL 36 MLN TON
OPAKOWAŃ Z PAPIERU
Z CZEGO 84% POWRACA
DO POWTÓRNEGO UŻYTKU



WEDŁUG SZACUNKÓW KOMISJI
EUROPEJSKIEJ PONAD 80%
ODPADÓW W MORZACH
TO TWORZYWA SZTUCZNE

ZGODNIE Z PRZYJĘTYM
PAKIETEM ODPADOWYM
POZIOM RECYKLINGU W
2030 R. MA WYNIEŚĆ 60%



Ministerstwo
Klimatu



Sfinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

DLACZEGO WARTO PODDAWAĆ MATERIAŁY RECYKLINGOWI?



SZKŁO I ALUMINIUM
PODLEGAJĄ
RECYKLINGOWI W **100%**
MOŻNA JE TEŻ PRZETWARZAĆ
NIESKOŃCZONĄ ILOŚĆ RAZY



WPROWADZAJĄC TYLKO JEDNĄ SZKLANĄ
BUTELKĘ DO WTÓRNEGO OBIEGU,
OGANICZAMY ZUŻYCIĘ ENERGII RÓWNE
4 GODZINOM
PRACY
100 WATOWEJ
ŻARÓWKI!



RECYKLING ALUMINIUM
POZWALA OGRANICZYĆ
ZANIECZYSZCZENIE WODY O

97%
W PORÓWNANIU
Z CYKLEM
PRODUKCJI
Z RUDY



RECYKLING ALUMINIUM OZNACZA
OBNIŻENIE O **95%** EMISJI TRUJĄCYCH
GAZÓW DO ATMOSFERY.
CO WIĘCEJ, PRZYNOSI OSZCZĘDNOŚĆ
ROPY NAFTOWEJ I ZUŻYCIA ENERGII
NAWET DO **95%**.



1 TONA

PRZETWORZONEGO PAPIERU
TO OKOŁO **26 000 LITRÓW** MNIEJ
WODY WYKORZYSTANEJ W PROCESIE
PRODUKCJI W PORÓWNANIU
DO PAPIERU ZE ŚCIERU DRZEWNEGO



Ku pamięci i przestrodze

Problem złej jakości powietrza w Polsce, szczególnie dotkliwy w okresie jesienno-zimowym, od dłuższego czasu obecny jest w świadomości publicznej. Europejskie statystyki wskazują, że Polska należy do krajów o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu, ponadto znajduje się w czołówce krajów z najwyższym odsetkiem przedwczesnych śmierci spowodowanych jego złą jakością.

Na większości terytorium Polski odpowiada za to w głównej mierze tzw. niska emisja, czyli emisje z pojazdów oraz z domowych palenisk i kotłowni. Duży udział ma tu naganne zjawisko spalania odpadów w piecach, a świadomość negatywnych skutków takich praktyk, wydaje się być w społeczeństwie ciągle bardzo niska - mimo nieustannej obecności tematu smogu w mediach. Odpady tworzyw sztucznych („plastiki”) są często spalane w przydomowych piecach i kotłowniach ze względu na wysoką wartość opałową tego materiału, ale w obecnym systemie gospodarowania odpadami w Polsce nie ma racjonalnego uzasadnienia dla takiego postępowania. Spalając plastik nie tylko marnujemy surowiec do recyklingu, ale też emitujemy do powietrza pyły i inne szkodliwe substancje, przyczyniając się do zwiększenia zanieczyszczenia powietrza w najbliższym otoczeniu, szkodząc sobie i innym. Należy więc uświadomić sobie, że potencjalne znikome korzyści (ewentualna oszczędność opału) nie mogą być żadnym argumentem w zestawieniu z negatywnymi skutkami palenia odpadów, zarówno dla zdrowia ludzkiego, jak i dla środowiska.

Źródło: <https://www.plasticseurope.org/pl/newsroom/press-releases/plastik-nie-do-pieca-piec-nie-do-plastiku-1>

Redakcja

**plastik nie do pieca,
piec nie do plastików!**

Nie spalaj PLASTIKÓW!

Powstające pyły

i szkodliwe

substancje

to zagrożenie

dla ludzi

i środowiska



ZOBACZ FILM

www.plasticseurope.org

**Zamiast spalać
– zbieraj plastikowe
odpady selektywnie!
To cenny surowiec
do recyklingu**

Wielkie sprzątanie

Chcemy być sprawni, zdrowi i aktywni! Właśnie dlatego tak chętnie odwiedzamy narewowski „Orlik” i uczestniczymy w sportowych treningach. Jeśli tylko warunki atmosferyczne nam pozwalają, trenujemy na świeżym powietrzu. Niestety, nie zawsze sprzyjają ku temu okoliczności – zwłaszcza gdy mieszkańcy palą w tym czasie opadłe liście lub gdy z kominów wydobywa się szczypiący w oczy dym...

18 listopada b.r. postanowiliśmy nieco inaczej spędzić nasze sportowe spotkanie towarzyskie. Po przyjeździe na miejsce czekały na nas grabie, rękawiczki i worki na śmieci. Zaczęliśmy wielkie sprzątanie!!! Zalegające na boisku liście to przecież nie tylko ryzyko kontuzji, ale i ważna kwestia estetyczna, dlatego też nikogo nie trzeba było długo namawiać do działania. Worki zapełniały się jeden za drugim, a wspólnym porządkiem towarzyszył gwar, śmiech i niekończące się dowcipne rozmowy. Po niespełna godzinie nasze obiekty treningowe wyglądały już imponująco!

Tradycyjnie mogliśmy polegać na włodarzach naszej gminy, którzy zorganizowali niezbędne do sprzątania akcesoria, a po zakończonej „akcji sprzątającej” wywieźli wypełnione po brzegi worki ze śmieciami.

Jak mawia stare porzekadło: „bez pracy nie ma kołaczy”, więc w nagrodę zjedliśmy przepyszną grochówkę z kociołka myśliwskiego, a na deser – zawsze mile przez nas widziane sodyczki. Wszystkim bardzo smakowało, a najlepszym dowodem na to były prośby o tzw. „dolewkę”.

Na zakończenie zorganizowane zostały konkursy z nagrodami, które najlepszym zawodnikom wręczał koordynator całej akcji z ramienia Gminy Narewka – Zastępca Wójta, Pan Łukasz Zasiem. Korzystając z okazji gorąco apelujemy: **NIE PAL LIŚCI** (szczególnie,



Wspólne porządki

gdy widzisz nas na boisku!), a w domowych piecach wykorzystuj taki opał, do którego sam piec został przeznaczony! Wszystkim będzie się wówczas żyło lepiej i zdrowiej!.

Prezes MKS Białe Żubry Narewka, Jarek Kamieński

Morsuj z nami, z Białymi Żubrami!

Morsowanie to kąpiel w wodzie o niskiej temperaturze, która ma pozytywny wpływ na stan zdrowia i samopoczucie. Główne zalety morsowania to wzmacnianie układu odpornościowego oraz pracy układu sercowo – naczyniowego. Zwiększenie ukrwienia skóry, redukcja stresu, wzrost endorfin, redukcja dolegliwości bólowych, opóźnienie starzenia skóry oraz przyspieszenie regeneracji organizmu.

Pierwsze wejście do wody to przełamanie strachu i myślenia o temperaturze. Najpierw należy porządnie rozgrzać ciało, pamiętając aby się nie przegrzać, po czym rozebrać się i szybko wejść do wody, trzymając ręce do góry. Zanurzamy się po pachy, ponieważ woda sięgająca po szyję utrudnia regulację oddechu i tętna. Ważne jest, aby na początku towarzyszył nam doświadczony „mors”, dzięki czemu będziemy czuli się pewniej i bezpieczniej, zwłaszcza że zdecydowane kroki podczas zanurzania są bardzo potrzebne! Po wyjściu z wody należy wytrzeć się do sucha i ubrać, zaczynając od góry. Ubranie powinno być dokładnie przygotowane, żeby nie tracić czasu na szukanie spodni lub skarpet.

Morsowanie nie wymaga specjalistycznego ekwipunku. Potrzebujemy stroju kąpielowego, ręcznika, bielizny na zmianę, czapki, rękawiczek, ciepłego ubrania oraz bardzo przydatnych butów z neoprenu (można je kupić w sklepie internetowym lub sportowym).



Mikołajkowe morsowanie



Rozgrzewająca grochówka pod wiatą

Ich koszt jest niewielki w stosunku do zalet, tj. zdolności utrzymywania ciepła w stopach oraz zabezpieczenia przed kamieniami w rzekach.

Obecnie możemy zauważyć rosnący trend jakim jest „moda na morsowanie”. Powstają kluby i stowarzyszenia integrujące chętnych do zimnych kąpeli oraz proponujące taką formę spędzania czasu jako atrakcyjną, a zarazem prozdrowotną. Pod honorowym patronatem Wójta naszej gminy – pana Jarosława Gołubowskiego, również podjęliśmy się takiej próby. **W każdą niedzielę o godzinie 14:00** zbieramy się przy rzece Narewka w centrum tejże miejscowości i poświęcamy weekendowe popołudnie na hartowanie swego ciała i ducha... Na śmiałków w nagrodę czekają rozgrzewające smakołyki. Kto ma ochotę na wspólną kąpiel, serdecznie zapraszamy!

Prezes MKS Białe Żubry Narewka
Jarek Kamiński

Każdy koniec jest nowym początkiem...

22 listopada w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, ostatnią niedzielę roku liturgicznego, ze smutkiem żegnaliśmy naszego Księdza Proboszcza Grzegorza Kułakowskiego, który decyzją Ks. Arcybiskupa Tadeusza Wojdy z dniem 29 listopada 2020 roku został proboszczem Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kundzinie.

W Uroczystej Mszy Świętej udział wzięli licznie zgromadzeni parafianie, którzy serdecznie podziękowali księdzu za 15 lat posługi kapłańskiej w naszej parafii.

W Mszy uczestniczyły również liczne delegacje, które dziękowały i z żalem żegnały księdza, życząc mu jednocześnie zdrowia i wszelkiej pomyślności w dalszej posłudze duszpasterskiej.

Swoją obecnością zaszczylicili: Dziekan Hajnowski – Ks. Prałat Zbigniew Niemyjski, Wójt Gminy Narewka – Pan Jarosław Gołubowski wraz z małżonką, delegacja leśników z Nadleśnictwa Browsek w Gruszkach, delegacja z Placówki Straży Granicznej z Narewki, delegacja ze Szkoły Podstawowej w Narewce oraz przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Narewce. Podziękowaniom i wrzuseniom nie było końca... Ksiądz Grzegorz również nie krył też i serdecznie podziękował wszystkim parafianom i gościom za życzliwość oraz wspólne modlitwy przez 15 lat jego pobytu w Narewce.



Pożegnanie Ks. Proboszcza Grzegorza Kułakowskiego

„15 lat to kawał czasu... Większość z nas poznała Cię, Księżu Proboszczu, właśnie 15 lat temu, inni trochę później. Bez względu na to, pożegnania będą zawsze wiele emocji...

Szczególnie, kiedy ksiądz, proboszcz, przyjaciel zdobywa serca parafian

ofiarowaną im duszpasterską miłością. Miłością do Boga, której się nie wstydzi i którą potrafi się dzielić. Miłością do katolickiej i polskiej tradycji, którą umiejętnie nam przypomina oraz pielęgnuje. Miłością do historii Ojczyzny, a także do historii lokalnej, dzięki której poznajemy naszych bohaterów, pokazując światu, że mamy kim się szycić. I wreszcie

miłością do nas samych, okazywaną przez sakrament Pokuty i Eucharystii, ale również przy okazji przełomowych w naszych rodzinach wydarzeń, takich jak chrzest, komunie święta, bierzmowanie, ślub czy pogrzeb.

Zawsze z sercem na dłoni byłeś z nami. Zawsze znajdowałś czas dla każdego. Wszyscy jesteśmy wdzięczni Bogu, że postawił na naszej drodze tak mądrego i dobrego człowieka, księdza, przyjaciela. Księżu Grzegorzu, dziękujemy za Twoją otwartość, uśmiech, za każde dobre słowo, za wytrwałość, za to że każdy z nas mógł się do Ciebie zwrócić o rozmowę, radę czy pomoc. Zostawiasz naszą parafię po 15 latach nie tylko odnowioną materialnie, ale przede wszystkim duchowo.

Życzymy Ci dużo zdrowia, siły, wytrwałości w dążeniu do obranych celów, ale także wiary, nadziei i miłości, otwartych serc nowych parafian, samych życzliwych osób wokół oraz obfitych łask Bożych w dalszej postudze duszpasterskiej.

My obiecujemy, że będziemy się starali kontynuować drogę, na którą nas wprowadziłeś.

Pamiętaj o nas, o Narewce, polecaj nas w modlitwach wiernemu Bogu. My nigdy o Tobie nie zapomnimy i będziemy Cię zawsze miło wspominać, a w naszych modlitwach polecać opiece Najświętszej Marii Pannie.

Bóg zapłać za wszystko, Księżu Grzegorzu! Szczęść Boże!"

Wdzięczni Parafianie

W ciągu swojej pracy duszpasterskiej w parafii w Narewce

Ksiądz Grzegorz:

- Ochrzczył 220 dzieci
- Pobłogosławił 64 małżeństwa
- Odprowadził na cmentarz 206 osób

Dokonania Księdza Proboszcza Grzegorza Kułakowskiego

lata 2005-2020

2005 r. – Zamontowanie nowej bramy przed Kościołem (październik).

2006 r. – Ułożenie kostki brukowej na placu przed Kościołem. (czerwiec); Wydanie folderu i pamiątkowych pocztówek promujących parafię; Remont plebanii, wymiana okien, założenie centralnego ogrzewania (listopad); Remont kuchni na plebanii (grudzień).

2007 r. – Nagłośnienie Kościoła (wrzesień).

2008 r. – Remont wieży Kościelnej (czerwiec); Zmiana elewacji Kościoła (październik); Ułożenie kostki brukowej wokół Kościoła (wrzesień).

2009 r. – Posadzenie Dębu Papieskiego obok Kościoła (maj).

2010 r. – Remont muru Kościelnego (wrzesień); Remont kuchni na plebanii (wrzesień)

2011 r. – Remont elewacji plebanii (kwiecień-lipiec); Nowe betonowe schody do Kościoła (październik).

2012 r. – Obłożenie schodów wejściowych do kościoła płytami granitowymi (czerwiec); Nowe witraże w oknach Kościoła (czerwiec); Ogrzewanie ławek w Kościele (grudzień).

2013 r. – Zamontowanie mechanizmu automatycznie uruchamiającego dzwon w Kościele (czerwiec); Odnowienie bramy wjazdowej na cmentarz i studni (wrzesień); Urządzenie salki parafialnej przy Kościele (wrzesień); Nowe ogrodzenie wokół plebanii (listopad 2013 r. – lipiec 2014 r.).

2015 r. – Odnowienie chorągwi Kościelnych (marzec); Wymiana okien w prezbiterium i zakrystii Kościoła (maj); Remont kościoła, odnowienie obrazu, malowanie kościoła (sierpień, wrzesień); Powstanie strony internetowej parafii.

2016 r. – Nowe witraże w oknach prezbiterium (czerwiec); Nowe oświetlenie krzyża prezbiterium, ledy (lipiec).

2017 r. – Rzutnik, który ułatwia wspólne śpiewanie pieśni.

2018 r. – Remont prezbiterium, nowa posadzka, drewniany ołtarz oraz ambona (maj).

2019 r. – Powiększenie parkingu przy Kościele; Ustawienie kapliczki patrona parafii św. Jana Chrzciciela przed plebanią; Poszerzenie drogi dojazdowej na parafialny cmentarz (październik).

2020 r. – Remont plebanii, jadalni, korytarza, łazienki oraz kancelarii; Odnowienie elewacji plebanii; Wyczyszczenie kostki brukowej na placu kościoła.

Ponadto:

- Organizowanie pielgrzymek parafialnych (Wilno, Różanostok, Sokółka, Święta Woda, Białystok),
- Współorganizowanie uroczystości związanych z upamiętnieniem rocznicy śmierci dzielnej sanitariuszki Danuty Siedzikówny „Inki” oraz uczestnictwo w Rajdach Śladami 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej,
- Uroczystości Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych (Niezłomnych) w naszej parafii,
- Liczne koncerty i występy w naszym Kościele (Jasełka w wykonaniu DPS w Garbarach, majowe koncerty organowe Dariusza Hajdukiewicza, chóru Cantylena z Białegostoku, chóru kameralnego Collegium Musicum Uniwersytetu Warszawskiego, oraz inne),
- Coroczne festyny przy plebanii z okazji święta patrona parafii Jana Chrzciciela,
- Dbanie o piękny wystrój, dekoracje Kościoła na wszystkie święta i wydarzenia,
- I dużo, dużo, dużo więcej...

Ale przede wszystkim...

Ksiądz Grzegorz jest pełen spokoju, wiary, miłości i nadziei... Doskonale zaaklimatyzował się w naszej gminie. Od samego początku dał się poznać jako bardzo inteligentny, pracowity, zaradny i dobry człowiek. Nie tylko ksiądz, ale również kolega i przyjaciel dla wszystkich. Pomysłowy, pomocny i serdeczny dla każdego, zawsze i wszędzie. Z niczego potrafi zrobić coś, można rzec – pracoholik w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

29 listopada zaś, w pierwszą niedzielę Adwentu, podczas uroczystej Mszy Świętej, powitaliśmy nowego Proboszcza, Księdza Adama Turlińskiego, który decyzją Ks. Arcybiskupa Tadeusza Wojdy z dniem 29 listopada 2020 roku został Proboszczem Parafii pw. Świętego Jana Chrzciciela w Narewce.

Swoją obecnością zaszczytili: Dziekan Dekanatu Białystok Dojlidy – Ks. Zbigniew Snarski, Dziekan Hajnowski – Ks. Prał. Zbigniew Niemyjski, Ks. Dariusz Tomkiel – Proboszcz Parafii pw. Św. Krzysztofa w Białymstoku, Ks. Andrzej Dębski – wydawca katolickiego magazynu „Pod Twoją obronę” w TVP3 Białystok, Ks. Mitrat Aleksander Surel – Proboszcz Parafii Prawosławnej pw. Świętego Mikołaja Cudotwórcy w Narewce oraz Wójt Gminy Narewka – Pan Jarosław Gołubowski wraz z małżonką, rodzina księdza Adama, parafianie oraz goście.

„Zawierzając Księdza Matce Bożej, życzymy wszelkiego dobra oraz Bożego błogosławieństwa na lata pracy w naszej parafii. Niech Matka Boska Ostrobramska wyprasza dla Księdza Proboszcza dobre zdrowie i przygarnia do swego serca. Niech nie zabraknie Księdzu ludzkiej życzliwości i solidarnego wsparcia we wszystkich troskach i poczynaniach dla dobra wspólnoty parafialnej.



Zapewniamy Cię, że możesz liczyć na naszą pomoc i należyte wsparcie. Szczęść Boże, Księżu Adamie!"

Parafianie

Agnieszka Gieryng

Wójt Gminy Narewka wręcza powitalny bukiet kwiatów Księdzu Proboszczowi Adamowi Turlińskiemu

„Narewka. Naturalnie!”

To właśnie hasło promocyjne, będące częścią nowego LOGO PROMOCYJNEGO Gminy Narewka, inspirowanego oficjalnym herbem naszej gminy, w którym honorowe miejsce zajmują oczywiście żubr oraz rzeka Narewka.

Nowe logo posłużyć ma docelowo jeszcze lepszej identyfikacji naszej gminy, wzmocnieniu jej tożsamości i rozpoznawalności oraz budowie własnej marki, dzięki której chcemy być kojarzeni również na zewnątrz.

Autorem projektu logo jest dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Narewce – pan Marcin Siekierko.

Serdecznie dziękujemy za włożoną w ten projekt pracę oraz poświęcony czas!

Przy okazji prezentujemy również świąteczną odsłonę logo, widoczną na bombkach zdobiących choinkę, która z początkiem grudnia zagościła w holu wejściowym Urzędu Gminy Narewka i umiła od tej pory czas oczekiwania oraz załatwiania różnorodnych spraw urzędowych przez odwiedzających nasz urząd interesantów. Ubrana w barwy złota, srebra i perłowej bieli - pięknie się nam mieni...

A skoro już zahaczamy o tematykę świąteczną to Redakcja Gazety Samorządowej „Nad Narewką” składa wszystkim czytelnikom niniejszego kwartalnika oraz mieszkańcom gminy Narewka najserdeczniejsze życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne!



*Na nadchodzący magiczny czas
dużo dobroci, zdrowia, miłości,
pogody ducha, ciepła na sercu,
pięknej zimy za oknem, chwil na
refleksje, mniej życia w biegu
oraz niegasnącej nadziei, że to,
co najlepsze – wciąż przed nami!
Wesołych Świąt i Szczęśliwego
Nowego Roku 2021!*

Redakcja

REDAKCJA: Mariola German-Pietruczuk, Jadwiga Karpiuk

ADRES REDAKCJI: Urząd Gminy Narewka, ul. Białowieska 1,
17-220 Narewka, tel. 85 682 98 91

SKŁAD I DRUK: R2 Print Płock

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej



**Nad
Narewką**

GAZETA SAMORZĄDOWA